

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

# DYKTATURA MONOPOLISTY

## WALKA GMINY O CENY WODY

**Kolejny raz w gminie zawrzało. Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji z Tychów zaproponowało, jak rok temu, drastyczne podwyżki cen wody i odprowadzania ścieków. I choć trudno walczyć z wnioskiem RPWiK, który jest skonstruowany zgodnie z obowiązującym prawem, pojawił się – dzięki zabiegom gminy - promyk nadziei, że uda się wynegocjować znośniejsze stawki.**

A jest o co walczyć. Proponowane przez RPWiK ceny są nie do zaakceptowania przez mieszkańców gminy. Za doprowadzanie wody musieliby bowiem zapłacić 5,56 zł (plus VAT) za

m sześć., a za odprowadzanie ścieków – 3,15 zł za m sześć. W ubiegłym roku taryfy wzrosły aż o 40 proc., a w tym – o kolejne 30 proc.

Gmina robi, co może, by wynegocjować z tyskim monopolistą obniżkę stawek. Przez trzy tygodnie nie można było się skontaktować z zarządcą komisyjnym RPWiK Janem Siczkiem, bo był na zwolnieniu lekarskim, a to tylko on jest władny podejmować wiążące decyzje.

Gdy tylko wrócił, władze gminy zwołały posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Ekologii, na które zaproszono – oprócz przedstawicieli RPWiK – radnych, sołtysów, przedstawicieli samorządu mieszkańców, a także powiatową rzecznik konsumentów. Jarosław Mejsak, specjalista ds. kontroli w Urzędzie Gminy, przedstawił listę szczegółowych pytań, które gmina wystosowała do szefów RPWiK i nie otrzymała na nie wyczerpujących odpowiedzi.

ciąg dalszy na str.3

# PARAFIALNY JUBILEUSZ



Koncertem zespołu „Śląsk” rozpoczęto obchody roku jubileuszowego w parafii św. Urbana, która w 2004 roku obchodzi 100-lecie erygowania.  
Dokończenie str. 16

Fot.: Marek Mordan

## RETRO



Pożegnalny jubileusz Zakończenie dwudziestoletniej działalności zespołu RETRO w Ośrodku Kultury w Brzeszczach odbył się pożegnalny koncert.  
Str. 2

## PLANY SAMORZĄDÓW

Minął rok od czasu, kiedy przewodniczący samorządów osiedlowych na łamach „Odgłosów” opowiadali o najważniejszych zadaniach, które stawiają przed sobą w 2003 roku oraz o nękających samorządy problemach, które chcieliby rozwiązać. Przeczytajmy, na ile udało się zrealizować plany. Poznajmy też palące zadania 2004 roku.

Str. 8

## GORĄCE GRANIE



Podczas XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 110 wolontariuszy ze sztabu Młodzieżowego Parlamentu Dzieci i Młodzieży Gminy Brzeszcze zebrało prawie 16 tys.

złotych, drobną walutę obcą i złoty fańcuszek. Dochód z wieczornej imprezy w OK podniósł kwotę do 21 090 złotych. Na ulicach gminy kwestowali też wolontariusze ze Stowarzyszenia Wspólnoty Obywatelskiej. Zebrane przez nich pieniądze też zasilą konto WOŚP.  
Str. 12

## SPORT: Seria sparingów



Górnik Brzeszcze – Błyskawica Marcówka 0-4 (0-2)  
Alwernia – Górnik Brzeszcze 4-0 (2-0)  
Str. 25

# Pożegnalny jubileusz RETRO



Na zakończenie dwudziestoletniej działalności zespołu RETRO w Ośrodku Kultury w Brzeszczach odbył się pożegnalny koncert. Zespół rozpoczął działalność w styczniu 1984 roku działając przy Klubie Seniora "Stokrotka". Największym jego sukcesem było wyróżnienie otrzymane w 1991 roku w trakcie Ogólnopolskiego Artystycznego Ruchu Seniorów za "Pamiętnik mojej babci". I tym spektaklem rozpoczęło jubileuszową imprezę. Przez wszystkie lata zespołem kierowała Weronika Włodarczyk, na ręce której życzenia i gratulacje złożyły m.in. władze samorządowe, gminne zespoły regionalne, była dyrektor Ośrodka Kultury, Anna Malinowska. W imieniu wszystkich pracowników kultury zespołowi podziękowała dyrektor OK, Teresa Jankowska. Tradycyjne 100 lat wyśpiewała na stojąco zgromadzona tłumnie publiczność.

Fot.: Marek Mordan

## GÓRNICZY HOŁD

W niedzielny ranek, 18 stycznia br. delegacja górników złożyła wieńce i zapaliła znicze pod pomnikiem jawiszowickiego podobozu Kl Auschwitz – Birkenau, upamiętniając tym samym tragiczne wydarzenia, które złożyły się na 59. rocznicę Marszu Śmierci. Z kolei na cmentarzu, przy grobach z prochami dzieci więźniarek, oddali hołd Ofiarom Oświęcimia. Hitlerowcy - w trakcie ewakuacji oświęcimskiego obozu zagłady, skierowali ok. 2 tys. więźniów w kierunku Wodzisławia Śląskiego. Inskrypcja na pomniku informuje o tamtych dramatycznych chwilach:



„Jesteśmy jak żywe kamienie, twarde, niezłomne głowy. Nie spalił nas żadne płomienie, a ogień nie czyni nam skazy. Jesteśmy jak żywe kamienie, samotne, bezdomne skały. Rzeźbiły nas zimne strumienie i żarem zięjące upały. Jesteśmy jak żywe kamienie w sercu szatańskich piramid”. - Te słowa mówią chyba wszystko - uważają delegacji górników: Rudolf Pasternak, Władysław Pilch, Adam Nawalany, Janusz Augustyn.

MM

## 59. ROCZNICA WYZWOLENIA BRZESZCZ

Dnia 27 stycznia br. przedstawiciele Gminy- burmistrz Beata Szydło, przewodniczący Rady Miejskiej Władysław Zawadzki, radni oraz kombatanzi złożyli wieńce pod pomnikami ku czci:

- poległych mieszkańców Jawiszowic w latach 1939-45
- ofiar podobozu Jawiszowic w parku miejskim
- poległych w walce z faszyzmem w parku miejskim
- walczących o wolność i granice Rzeczypospolitej w latach 1919-21



Zdjęcia Paweł Mordan

MM

Ogłosy

**Brzeszcz**

**MIESIĘCZNIK LOKALNY**

**WYDAWCA:** Ośrodek Kultury,  
Ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze  
Tel.: 2111-490, 2111-391, 2111-628;  
Fax.: 2121-067

e-mail: [odglosy.brzeszcz@wp.pl](mailto:odglosy.brzeszcz@wp.pl)

**Druk:** Oficyna Drukarska A. Spiry,  
Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 2102213

**Redaguje zespół w składzie:**  
MAREK MORDAN - redaktor naczelny  
EWA PAWLUSIAK - sekretarz  
GABRIELA MRUSZCZAK - skład komputerowy

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury.  
Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz  
zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów

# DYKTATURA MONOPOLISTY

## WALKA GMINY O CENY WODY

Ciąg dalszy ze str. 1.

Dotyczyły one m.in.: konkretnych pozycji w tabelach, na podstawie których wyliczano nowe stawki, przychodów operacyjnych Przedsiębiorstwa, klucza, według jakiego obliczano liczbę etatów, celowości podwyższania wynagrodzeń pracowników RPWiK.

– Nie jesteśmy w stanie zweryfikować obliczeń RPWiK, bo informacje, które otrzymaliśmy, są połowiczne i opisowe, a nie arytmetyczne. W niektórych punktach odpowiedzi zostaliśmy potraktowani lekceważąco – mówił Jarosław Mejsa.

Wiele zarzutów pod adresem tyskiego Przedsiębiorstwa przedstawił także radny Andrzej Formas

– Wraz z przejęciem oczyszczalni ścieków, dwie trzecie kosztów ich odprowadzania ponosić będzie gmina (Agencja Komunalna w Brzeszczach, która zarządza nią w imieniu gminy). Płacić będzie za utrzymanie, remonty, a reszta po prostu płynie kanałami, które należą do RPWiK. Dlaczego więc stawki są tak ogromne? Przedsiębiorstwo wykazuje nam straty na terenie Brzeszcz w wysokości 2,5 mln zł. RPWiK ma 11 filii, to ile strat przynoszą te pozostałe? „Czapa zarządzająca” kosztuje nas 380 tys. zł, a może sami byśmy potrafili lepiej zarządzać tą jednostką?

Na te pytania nie odpowiedział wprost Marek Dygoń, zastępca dyrektora ds. technicznych RPWiK. Używał argumentacji bardzo ogólnej:

– Woda stała się normalnym towarem i nowe ceny wynikają z rachunku ekonomicznego. Zaczął wyliczać, co Przedsiębiorstwo zmodernizowało, ile kilometrów sieci wybudowało na terenie gminy w ubiegłym roku. Stękiem liczb i skomplikowanych wyliczeń zarzucił natomiast zebranych Andrzej Bednarczyk, zastępca dyrektora ds. ekonomiczno-finansowych RPWiK. Podkreślał rzetelność ksiąg finansowych Przedsiębiorstwa i zgodność wniosku taryfowego z obowiązującym prawem.

Na „okrągłe” słowa dyrektora zareagował Jerzy Krawczyk, sołtys Skidzinia:

– Wszystko to pięknie, ładnie, ale to my jako sołtysi kręcimy się wśród mieszkańców. W prasie mogą przeczytać, że w powiecie oświęcimskim ceny wzrastają o 5, 10 czy 15 groszy, a u nas o 30 proc. To nasze społeczeństwo w czynnie społecznym budowało wodociągi, wam przekazano je za darmo, a wy teraz nam dowlacie. Dlaczego robicie takie trudności? Skoro jesteśmy tak uciążliwi, to możemy sobie sami poradzić z siecią, gdy ją przejmujemy.

Dyrektor Dygoń zdenerwował się:

– Weszła ustawa i my działamy zgodnie z nią. Mamy rozmawiać o taryfach, a dyskusja zmierza do wybiórczych informacji i siania populizmu. Owszem, państwo zbudowaliście sieć, ale to my teraz zbieramy tego efekty.

Takich tłumaczeń nie przyjmowała burmistrz

Beata Szydło:

– Mamy prawo weryfikować stawki. Nie jesteśmy wszyscy ekonomistami i prosimy mówić do nas prostszym językiem. Przyznacie państwo, że nawet w porównaniu do ubiegłego roku, są to bardzo wysokie stawki.

Władysław Zawadzki, przewodniczący Rady Miejskiej, nie mógł przeboleć, że cena przesyłu ścieków wzrosła z 27 do 95 groszy. Zarządca Jan Siczek, który spóźnił się na spotkanie, bo wracał z podobnego w innej gminie, nerwowo włączył się do dyskusji:

– Powtarzam jeszcze raz, że stawki są zgodne z obowiązującymi ustawami. Nasze Przedsiębiorstwo przewidziało znikomą, bo tylko 1-proc. marżę. Teraz oczekujemy weryfikacji taryf od burmistrza. W ubiegłym roku walczyliśmy przez sześć miesięcy, zredukowaliśmy nasze stawki, a i tak nie zostały przez państwa zaakceptowane. Nie mam ochoty, by znów się to powtórzyło. Nie przyjechałem tu ani na konferencję prasową, ani na pogaduszki w tak wielkim gronie.

Burmistrz Beata Szydło nie mogła nie zareagować.

– Zostaliśmy potraktowani nieładnie. Nie jest to błaża sprawa dla mieszkańców gminy. Ten klincz nie jest komfortowy dla żadnej ze stron – wy macie z nami kłopot, a my z wami. Skoro jednak jesteśmy na siebie skazani, to powinniśmy rozmawiać. Rada Miejska musi mieć pełną i rzetelną wiedzę, skoro musi podjąć decyzję w tej sprawie. To nie tylko kwestia wysokości stawek, ale układu, w którym się znaleźliśmy.

– Wystąpienie Jana Siczka pobłażliwie skwitował radny Jan Kulig: – Myślę, że wybaczymy zarządcy to wystąpienie. Przyszedł z innego spotkania, pewnie też burzliwego. Tutaj spotyka się z przedstawicielami Rady. Przyjmujemy zachowanie pana jako zdenerwowanie po poprzednich rozmowach.

W przerwie spotkania oburzenia nie krył Czesław Smółka, sołtys Przecieszyna:

– RPWiK to moloch, w którym są trzy gminy „in-

minus”, a „plusówki” będą na nie robić. Ja jestem po spotkaniu z ludźmi w sołectwie. Co ich obchodzi ekonomia? Prosty człowiek pyta po prostu „dlaczego?”. Jak nas Warszawa wyrzuciła do Małopolski, to chcemy tam iść z podniesioną głową we wszystkich kierunkach, a tu dalej rządzą nami Śląsk.

Inni denerwowali się w kuluarach:



Burzliwe spotkanie 27 stycznia br. w Urzędzie Gminy

Fot. Marek Mordan

– Z księdzem się nie kłóć, z państwem się nie sądź, bo i tak nie wygrasz. Trzeba znaleźć im jakieś błędy i od razu do sądu. Ja bym ich do NIK-u skierował. Nie brakowało też sceptyków: Towarzystwo przyjechało przygotowane, a my nie mamy biegłego rzeczoznawcy. Mogą nam wcisnąć, co chcą.

Po przerwie do dyskusji włączyła się zaproszona na spotkanie Alina Janik, powiatowa rzeczniczka konsumentów. Zaatakowała przedstawicieli RPWiK: – Jak to się ma, z punktu widzenia ekonomii, gdy cena wody idzie w górę, a klient przykręca kurek, spada ilość dostarczanej wody. Czy to oznacza, że ceny będą wciąż rosnąć? Czy kiedykolwiek byliście państwo badani przez instytucje kontrolne pod kątem narzucania nieuczciwych, bo wygórowanych cen? Skoro nie, to ja deklaruje, że będę wnosić o sprawdzenie państwa przez te instytucje, czy nie czerpicie przypadkiem nieuzasadnionych korzyści z pozycji monopolisty. Miała propozycje także do samorządowców.

Gmina powinna być bardziej drapieżna w walce o cenę wody. Powołać takiego audytora, jak RPWiK, w sposób fachowy i bez-względny sprawdzić Przedsiębiorstwo.

Słowa pani rzeczniczki wyraźnie zdeprymowały pewnych siebie przedstawicieli RPWiK. Jan Siczek próbował się usprawiedliwiać:

Zakończenie na str. 4.

- Zasady są proste. Wartość przychodów Przedsiębiorstwa musi być wystarczająca, by zapewnić ciągłość dostaw wody i osiągnięcie zysku. To narzuca myślenie ekonomiczne i kalkulację ceny. W poprzednich latach dokładaliśmy do interesu, a teraz nie możemy się zgodzić, żebyśmy to robili. Ja jestem człowiekiem do roboty, a nie do polityki, dlatego na temat przejęcia sieci przez gminę nie będę się wypowiadał. Ekonomia jest bezwzględna i nieubłagana, ale my jesteśmy skłonni do współpracy – łagodźmy swoje wcześniejsze wypowiedzi.

Władysław Drobnik, przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Ekologii, dociekał:

-Przy takich cenach ludzie w pewnym momencie przestaną płacić. Pojawi się brak ściągłości. Dalej pan będzie podnosił wtedy cenę? Zarządca Siczek bronił się, że ceny prądu i gazu też wzrastają, ale ustawowo i wtedy nikt się nie burzy. - Nie chcę być winowajcą za całą gospodarkę, nie róbcie mi tego. Na dalsze ustępstwa nie mogę iść. Ja wiem, że to wy jesteście na pierwszej linii frontu, ale ja też chcę pracować. Burmistrz Beata Szydło zareagowała:

- To trzeba nas było wyciąć z wniosku o komercjalizację Przedsiębiorstwa. To pan był jego autorem. Na pytanie rzecznik konsumentów, czy RPWiK, przystępując do rozmów, przygotowało koncepcję ustępstw, Jan Siczek odpowiedział:

- W ubiegłym roku zgodziliśmy się na spore obniżki. Dziś nie ma możliwości tak daleko idącego kompromisu. Nie będę tu publicznie rozmawiał ze wszystkimi na ten temat, ale jestem otwarty na rozmowę z panią burmistrz. Usiądziemy z komputerem, tabelami. Jeśli usłyszę, że przybyło mieszkańców albo podmiotów gospodarczych, czyli potencjalnych odbiorców wody, to wtedy mogę rozmawiać na temat ustępstw.

Ważnym głosem było zwrócenie uwagi przez radnego Tadeusza Wawro na straty wody w przedsiębiorstwie, które – jak zarzucił przedstawicielom RPWiK – Przedsiębiorstwo skrzętnie ukrywa przed mieszkańcami Brzeszcz.

- Poza tym, jak dbacie o swoje dochody, jeśli chodzi o odprowadzanie ścieków z przedsiębiorstw? Skoro z pobranej wody zwracają tylko 38 proc., to co, wypijają ją? Niespodziewanie przeciwko formule

spotkania wystąpił radny Krzysztof Bielenin, choć zastrzegł, że jest zwolennikiem niskich cen i wykonywania zadań przez gminę własnym sumptem.

- To, co tu się dzieje, wygląda, jak rozmowy na temat pokoju w Iraku na rynku w Bagdadzie. Takie spotkanie powinno wyglądać tak, żeby naprzeciw dyrektora Siczka usiadł audytor albo grupa osób kompetentnych, powołana przez gminę. Nie wierzę, że wszyscy, jak tu siedzimy, jesteśmy osobami kompetentnymi do tak ekonomicznych rozmów. Powinno się przeprowadzić symulację kosztów, można też rozwiązywać problemy na drodze sądowej. Sytuacja jest patowa, a za rok będzie to samo. Powinniśmy wiedzieć, jaki pułap cenowy nie będzie generował takich podwyżek.

Mimo to, spotkanie toczyło się dalej. Radny Kulig dopytywał m.in. o to, czy RPWiK dochodzi swoich racji za szkody górnicze. Wiesław Albin, przewodniczący Samorządu Osiedlowego nr 1, zwrócił uwagę m.in. na to, że mieszkania brzeszczan służą do odpuszczania brudnej wody po awariach. Radny Jan Kasperczyk mówił o kradzieżach wody z hydrantów. Ważną kwestię poruszyła także Krystyna Kramarczyk, sołtys Wilczkowiec:

- Oprócz ludzi, na wsi jest jeszcze bydło, które potrzebuje bardzo dużo wody. Korzystamy z wody trzykrotnie więcej niż inni. Mam rodzinę w Oświęcimiu. Oni tam płaczą, że o 5 gr podnieśli ceny wody. Podkreślam, że metr sześcienny kosztuje tam 2,65 zł. Radny Władysław Senkowski dodał:

- Niemożliwe jest przy tych stawkach utrzymanie hodowli zwierząt. Są trudności z uzyskaniem pozwoleń na zainstalowanie podliczników na wodę bezpowrotnie traconą. Nie może być tak, by było 100 proc. poboru i 100 proc. zrztu ścieków.

Władysław Zawadzki, przewodniczący Rady Miejskiej Brzeszcz, przytomnie zwrócił uwagę, że jeden z „haczyków” tkwi w pułapach odbioru wody. - Wystarczyłoby, abyście państwo przyjęli je na ubiegłorocznym poziomie i byliśmy w domu. Poza tym, punktem do dalszych rozmów mogłyby być zabiegi gminy w celu całkowitego jej skanalizowania. Gdy prace zostaną ukończone, przybędzie przecięt nowych odbiorców.

Podczas tych ostatnich dywagacji, w osobnym pokoju burmistrz Szydło

rozmawiała z przedstawicielami RPWiK w obecności rzecznika konsumentów. Po powrocie z obrad zakomunikowała krótko:

- Rozmowy odbyły się w atmosferze pokojowej. Jutro spotkamy się znowu. Mogę oświadczyć, że jest wola porozumienia z obu stron.

- Pierwsze spotkanie trwało około 5 godzin i zakończyło się bardzo późno, około 21,30, a już kolejne następnego dnia rozpoczęło się w godzinach rannych.

28 stycznia

Tak więc kolejne spotkanie odbyło się nazajutrz w Urzędzie Gminy. Tym razem w wąskim gronie: pani burmistrz wraz z zespołem negocjacyjnym urzędników gminnych, prezes Agencji Komunalnej Mirosław Gibas i przedstawiciele RPWiK. Przedsiębiorstwo poszło na pewne ustępstwa, ale nie satysfakcjonują one gminy. Pojawił się jednak cień nadziei, że coś wynegocjuje zespół. RPWiK występuje z pozycji monopolisty. Trudno się jednak zgodzić na podwyżki, które nie mają uzasadnienia w realiach.

29 stycznia

Rozmowy z przedstawicielami Przedsiębiorstwa trwały także kolejnego dnia. Miejmy nadzieję, że Przedsiębiorstwo złoży autopoprawkę do wniosku i będzie szansa jego rozpatrzenia. Wszystkie działania władz gminnych zmierzają do rozwiązania problemu. Nie bójmy się określić tego jako „bitwy o wodę”.

Teraz nad nowymi propozycjami RPWiK będą się musieli zastanowić radni, a potem znów władze gminy odbędą ostateczne rozmowy z tyskimi „wodociągami”. W momencie zamykania numeru nieznanne były jeszcze końcowe ustalenia stron.

**Marek Mordan**

**Nasunęły mi się słowa pewnej piosenki o naszym drogim H<sub>2</sub>O:**

Woda była zawsze  
Woda jest w niebie  
Woda z chmur spada  
Spada na ziemię  
Woda to życie - istny cud  
Woda to przekleństwo, śmierć i głód

Woda, woda, woda - gasi pragnienie  
Woda, woda, woda - skraca cierpienie  
Woda, woda, woda - obmyje nas  
Radioaktywnej wody czas

Niech każdy o tym wie  
Ile dobra i zła jest w niej

GM

**VITAMED**

GABINET LEKARSKI

**MIROSLAW  
KUCZERA**

**Lek. specjalista  
pneumologii i pediatra**

Jawiszowice  
os. Paderewskiego 17/III  
tel.: 0 502-691-613  
(32) 2111-332

**Przyjmuje:**

- poniedziałek, środa, piątek  
w godz. 16.30 – 19.00  
- wtorek w godz. 18.30 – 21.00  
- czwartek w godz. 18.30  
– 21.00

- Diagnostyka i leczenie chorób  
alergicznyc

- Testy alergologiczne u dzieci i  
dorosłych (wziewne i  
pokarmowe)

- Wizyty w domu pacjenta (cały  
tydzień) - dorośli i dzieci

- Recepty refundowane

**VITAMED**

GABINET  
STOMATOLOGICZNY

**EWA KORCZYK-  
KUCZERA**

**Lek. stomatologii  
ogólnej**

Jawiszowice  
os. Paderewskiego 17/III  
tel.: 0 604-147-569  
(32) 2111-332

**Przyjmuje:**

- wtorek, czwartek w  
godz. 19.00-20.00  
- możliwość przyjęcia w  
innym terminie po  
uzgodnieniu telefonicznym

**PEŁNY ZAKRES USŁUG  
STOMATOLOGICZNYCH**

**Telefon w godzinach pracy  
gabinetów  
(032) 2110-088  
Wewn. 26**

# BUDŻET Z NADZIEJĄ

Ile i na co pieniędzy w gminie? Projekt – gotowy

**Choć prowizorium budżetu gminy gotowe jest już od 15 grudnia, projekt jeszcze nie został ostatecznie zatwierdzony. Ale nawet, gdy to nastąpi, być może trzeba będzie wprowadzić zmiany. Gmina liczy bowiem na podpisanie umowy z Kompanią Węglową, która - jak już pisaliśmy - zadeklarowała gotowość spłaty części ponad 12-milionowego zadłużenia wobec niej. Wtedy kolejne 3 mln zł, czyli ok. 20 proc. górniczego długu, można byłoby dodać do budżetu.**

- Cieszę się z deklaracji Zarządu Kompanii Węglowej, ale póki co, dopóki nie ma podpisanej umowy, projekt budżetu nie uwzględnia pieniędzy, które gmina dostanie z ewentualnej spłaty długów górnictwa względem nas - mówi z rezerwą Beata Szydło, burmistrz Brzeszcz.

A trzeba przyznać, że spłata, choćby tej 20-procentowej części zadłużenia Kompanii, bardzo pomogłaby tegorocznemu budżetowi. Planowany bowiem na ten rok deficyt ma osiągnąć kwotę 4 mln 11 tys. 432 zł. By ratować gminną kasę, wóldarze będą musieli zaciągnąć 4-milionowe kredyty.

## Dochody

Z planów wynika, że dochody budżetu osiągną w tym roku 33 mln 554 tys. 220 zł. Najwięcej - bo aż 10 mln 35 tys. 547 zł - gmina uzyska z podatków, stanowiących dochód budżetu państwa. Tak więc udział w podatku dochodowym od osób fizycznych - jak wynika z szacunków Ministerstwa Finansów - wyniesie w br. 9,9 mln zł, a od osób prawnych - 130 tys. zł, co przyjęto na podstawie ubiegłorocznych wpływów. Znaczącą kwotę w dochodach stanowić będzie także podatek od nieruchomości, z którego szacuje się uzyskać 6 mln 314 tys. zł - od osób prawnych i 1 mln 145 tys. - od osób fizycznych. Kwoty te wyliczono na podstawie ubiegłorocznego wykonania budżetu, z uwzględnieniem stawek obowiązujących w roku bieżącym. Z czynszów za najem lokali użytkowych i mieszkalnych gmina uzyska 731 tys. zł, za sprzedaż lokali mieszkalnych i użytkowych oraz gruntów i innych nieruchomości - 680 tys. zł. Opłaty za dzierżawy - wynikające z zawartych umów - dadzą 435 tys. zł, a za wieczyste użytkowanie - nieco ponad 41 tys. zł. Z innych podatków do kasy gminy wpłynę: od środków transportowych - 200 tys. zł, z opłaty targowej - 180 tys., z

opłaty skarbowej - 120 tys., od gospodarstw rolnych - 249 tys. (łącznie od osób fizycznych i prawnych), od spadków i darowizn - 40 tys., karty podatkowej - 30 tys. i z podatku leśnego - 4,1 tys. zł. Na podstawie przewidywanej wielkości wydobycia oszacowano także opłatę eksploatacyjną w

wysokości 2 mln 778 tys. 557 zł. Natomiast kwotę 350 tys. zł gmina uzyska z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Według szacunków Ministerstwa Finansów, część oświatowa subwencji ogólnej wyniesie w tym roku 7 mln 694 tys. zł, a dochód z odsetek bankowych - 60 tys. Z opłat za przedszkola i żywienie w nich gmina uzyska 650 tys., a za usługi opiekuńcze pomocy społecznej - 16 tys. Z kolei żywienie w świetlicach szkolnych przyniesie 200 tys. zł. Gmina uzyska też zwroty za media w budynkach komunalnych w wysokości 188 tys. zł.

Znaczącą kwotą będzie też dofinansowanie z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu modernizacji basenu kąpielowego w wysokości 500 tys. zł. Natomiast dotacje celowe na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej osiągną 712 tys. 920 zł, z czego najwięcej przeznaczony zostanie na pomoc społeczną - 619 tys. 590 zł (głównie zasiłki i ośrodki pomocy społecznej).

## Wydatki

- W tym roku zaplanowaliśmy wysokie, bo aż 37-milionowe wydatki, z których jednak niebagatelna część - aż 19 proc. - zostanie przeznaczona na inwestycje, głównie na budowę kanalizacji w gminie - zapowiada burmistrz Beata Szydło.

Dokładnie gminne wydatki mają osiągnąć wysokość 37 mln 565 tys. 652 zł. Jak w większości gmin - lwią część wydatków przeznaczy się na oświatę i wychowanie - 14 mln 936 tys. 857 zł. Największy udział w tej kwocie będą mieć wydatki na szkoły podstawowe - 6 mln 964 tys. 130 zł, z czego 5,9 mln pochłonią płace nauczycieli i obsługi szkół. Na gimnazja gmina wyda 3 mln 518 tys. 320 zł, a na przedszkola - 3 mln 421 tys. 780 zł. Dowożenie uczniów do szkół kosztować będzie 252 tys. zł.

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska pochłonią 5 mln 282 tys. 600 zł, z czego prawie 3,1 mln zł wykorzystane zostanie na inwestycje w gospodarkę ściekową i ochronę wód, a na oczyszczanie miast i wsi - 760 tys.

Kultura fizyczna i sport kosztować będą gminę 4 mln 229 tys. 600 zł, transport i łączność - 2 mln 61 tys. 800 zł (z czego drogi publiczne - prawie 1,5 mln zł, a komunikacja - 584 tys. 800 zł). Na administrację publiczną gmina wyda prawie 3,5

mln zł, z czego utrzymanie urzędów gmin i ich pracowników pochłonie 3,1 mln zł.

Na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową przeznaczono 768 tys. 853 zł, z czego najwięcej kosztuje gminę Straż Miejska - 655 tys. 353 zł. Ochrona zdrowia to wydatek 367 tys. zł, w tym 350 tys. przeznaczone zostanie na przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Dużą kwotę przewidziano natomiast na pomoc społeczną - 1 mln 941 tys. 680 zł. Dodatki mieszkaniowe „zabiorą” z tego 730 tys. zł, na ośrodki pomocy społecznej gmina wyda 497 tys. 385 zł, a na zasiłki i pomoc w naturze oraz na składki na ubezpieczenia społeczne - 440 tys. zł. Edukacyjna opieka wychowawcza to wydatek 794 tys. 560 zł, z czego 792 tys. 660 zł wydane zostanie na świetlice szkolne.

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego kosztować będzie gminę 1 mln 775 tys. 600 zł, z czego dotacja dla Ośrodka Kultury osiągnie 1 mln 464 tys. zł, a dla jego biblioteki - 298 tys. 400 zł.

## Inwestycje

Na inwestycje (w kilku działach budżetu) przewidziano w tym roku 7 mln 215 tys. 700 zł, czyli - jak zapowiada burmistrz Beata Szydło - 19 proc. pieniędzy gminy. Najwięcej pieniędzy pochłonie - jak już wspomnieliśmy - kanalizacja Brzeszcz. Gmina wyda 2 mln 976 tys. na: kanalizację deszczową przy ul. Borowej, odwodnienie ul. Pocztowej oraz kanalizację sanitarne w rejonach Fińskich Domków i ulic: Olszyny, Nawsie i Piaski.

Drugim poważnym wydatkiem jest modernizacja basenu kąpielowego, która w tegorocznym budżecie zakończy się kwotą 2 mln 643 tys. zł.

Inwestycje drogowe pochłoną natomiast 1 mln 127 tys. zł i zostaną przeznaczone na przebudowę ulic: Polnej, Łęckiej, Kazimierza Wielkiego i Górniczej oraz na budowę chodników w Skidzinu i Zasolu oraz inne mniejsze zadania w różnych rejonach gminnych..

Modernizacja pomieszczeń na prowadzenie zajęć terapeutycznych pochłonie 135 tys. zł, wykupy gruntów - 76 tys. 200, zagospodarowanie przestrzenne gminy - 65 tys., zakupy (m.in. komputerów dla Urzędu Gminy) - 60 tys., remont wille przy ul. Ofiar Oświęcimia - 70 tys., projekt zagospodarowania parku miejskiego przy ul. Dworcowej - 30 tys., system łączności i alarmowania Gminnego Zespołu Reagowania - 8,5 tys., zakup komputera i kserokopiarki dla Ośrodka Pomocy Społecznej - 5 tys. zł.

**Marek Mordan**

# ROZNY BILANS POLICJI W BRZESZCZACH

## **Bieda popycha...**

**Jednym z powodów wzrastającej ilości dokonywanych przestępstw jest coraz większe ubożenie społeczeństwa w całej Polsce. Nie inaczej jest w naszej gminie. Wzrost o prawie 10 proc. przestępczości na terenie Brzeszcz w 2003 r. w odniesieniu do poprzedniego roku budzi pewien niepokój. Co jednak jest z kolei pocieszające - wzrasta stopień ich wykrywalności. Zwiększa się liczba przestępstw kryminalnych. Należy zaznaczyć, że nie było na naszym terenie przestępstw najcięższego kalibru czyli zabójstw. Położenie administracyjne też ma wpływ na stopień zagrożeń. Sąsiadując z województwem śląskim mamy "gościnne występy" przestępców z tamtych terenów.**

Największą dolegliwością dla policji jak i mieszkańców gminy są włamania i kradzieże. Właśnie kradzieże dokumentów oraz kart bankomatowych stanowią 60 proc. tego typu przestępstw. Najlichniesze były drobne kradzieże, do sumy 250 zł. Ogółem zgłoszono ich 19, choć można przypuszczać, że o wielu poszkodowani nie wiedzą do dziś, gdyż są to sumy bądź przedmioty, na które nie zwraca się większej uwagi. W sześciu przypadkach stwierdzono uszkodzenie mienia, np. płotu, lamp i 12 zakłóceń ładu i porządku publicznego. Ta statystyka również może być myląca, wszak nie zawsze poszkodowani zgłaszają takie fakty do komisariatu, a czasem rachunki wyrównują sami.

Kierowcy muszą być bardzo czujni, gdyż na terenie gminy skradziono w ubiegłym roku 6 aut, a kolejne próby zaboru dwóch pojazdów udaremniiono. Wykryto uczestników rozbojów z bronią i pobię, podobnie ujęto sprawcę gwałtu. Wykrywalność przestępstw kryminalnych

ogółem wyniosła w 2003 r. 74 proc. (dla porównania w 2002 r. - 67,2 proc.), a wszystkich w sumie - 85,8 proc. (poprzedni roku - 70,9 proc.).

W Brzeszczach wykryto prawie wszystkie przestępstwa gospodarcze. Ujawniono sprawców trzech fałszerstw gospodarczych, sześciu przypadków korupcji. Natomiast w 2002 r. nie odnotowano ani jednej sprawy o korupcję i fałszerstwo. Można się zastanowić, czy w tej materii jest u nas dobrze, czy może sprawcy tak świetnie potrafili zataić obciążające ich "brudne kwity".

Coraz szybciej działają policjanci z pionu prewencji komisariatu policji w Brzeszczach.

Na gorącym uczynku ujęto 102 przestępców, (gdy tymczasem w roku 2002 tylko 70). W pionie kryminalnym ta statystyka wynosi odpowiednio - 13 (i w poprzednim roku 6).

Na pewno nie udało się zatrzymać wszystkich nietrzeźwych kierowców, lecz liczba wykluczonych z ruchu drogowego i stwarzających realne zagrożenie życia dla innych użytkowników świadczy o dużym nadzorze na naszych drogach. -Aż 81 zatrzymanych, podczas gdy w 2002 było ich o 40 mniej - mówi, zadowolony z osiągniętych rezultatów, komendant Mirosław Semik.

Natomiast nietrzeźwych kierowców, u których we krwi znajdowało się do 0,5 promila alkoholu zatrzymano 63, a w 2002 r. - 57.

W 20 wypadkach drogowych śmierć poniosło 5 osób, a 19 odniosło rany. Rok wcześniej w trakcie 28 zdarzeń zginęły 2 osoby, a 39 rannym udzielono pomocy lekarskiej.

Lżejszy gatunek zdarzeń drogowych to kolizje. - Może nie tak groźne wyglądają i nie są tak tragiczne w skutkach jak wypadki, lecz dla uczestnika stłuczek powinno być to ostrzeżenie, że wystarczy tylko mocniej nacisnąć na pedał gazu, a z kolizji robi się wypadek. Kto takiej lekcji nie weźmie sobie na serio do serca może wkrótce jego brawurowa jazda zakończyć się o wiele gorzej niż tylko wizytą u blacharza i lakiernika - dodaje Mirosław Semik. Kierowcy w 120

przypadkach uczestniczyli w kolizjach, gdy w roku poprzednim w 147.

Większość wymienionych przestępstw pociąga za sobą straty finansowe u osób popełniających



STEFAN TUNIEWICZ I MIROSLAW SEMIK

Fot. Paweł Mordan

czyń karalne. I tak, ogółem policjanci wypisali 167 mandaty kredytowe i 3 gotówkowe. Suma pierwszych to 21.250 zł a drugich 400 zł. Dla porównania w roku poprzednim nałożono 152 mandaty kredytowe na kwotę 17.430 zł i 4 gotówkowe na 300.

- Wyniki policji są zadawalające i stawiają nas w gronie lepszych jednostek w powiecie. Nie znaczy to jednak, iż popadamy w samozachwyt, lecz staramy się równać do najlepszych. Niebagatelne znaczenie dla naszej pracy ma dobra współpraca ze Strażą Miejską oraz wsparcie nie tylko finansowe ze strony Gminy. Zwracamy uwagę na profilaktykę wśród młodzieży od najmłodszych lat, gdzie pomoc otrzymujemy od wszystkich dyrektorów i pedagogów szkół z całej gminy oraz funkcjonariuszek z sekcji ds. nieletnich i patologii mieszczącej się w Komendzie Powiatowej Policji w Oświęcimiu. Na dobry wynik spory wpływ ma przede wszystkim duże zaangażowanie moich podwładnych i posiadana wiedza w zakresie znajomości terenu i środowiska. Podziękowania dla policjantów i nie tylko, którym nieobojętne jest, aby nasza gmina była coraz bardziej bezpieczną - uważają Mirosław Semik, komendant brzeszczańskiej policji oraz jego zastępca, Stefan Tuniewicz.

**Marek Mordan**

## ZWIĄZEK - SYMBOL NA PAPIERZE

Pierwszy wniosek o wystąpienie Brzeszcz ze Związku Miast Polskich został zaproponowany na sesji listopadowej ubiegłego roku, a ponowiony podczas sesji Rady Miejskiej w przedostatnim dniu zamykającym "stary rok". Wówczas podjęto decyzję o wystąpieniu Brzeszcz ze struktur Związku.

Podczas dyskusji większość radnych argumentowała postanowienie małymi efektami współpracy z innymi miastami, dużymi

kosztami, a fakt przynależności do Związku za wręcz symboliczny. Z kolei radni, którzy byli za pozostaniem w ZMP jako argumenty podali, iż tylko w wymianie doświadczeń i "jedności siła". Ich argumenty nie zyskały poparcia.

Decyzja zapadła podczas głosowania: 10 radnych głosowało za wystąpieniem z ZMP, 8 za pozostaniem, a 3 wstrzymało się od głosowania. Automatycznie straciła moc uchwała z 27 kwietnia 1999 r. odnośnie wyboru

delegata do ZMP, który ma swą siedzibę w Poznaniu. - Choć nie było jednomyślności w trakcie dyskusji, to wynik głosowania uważam za racjonalny. Decyzja przemysłana i w stosunku do ewentualnych korzyści słuszna. Szkoda wydawać pieniądze podatników bezkonkretnych korzyści dla gminy - mówi przewodniczący Rady Miejskiej, Władysław Zawadzki.

**MM**

# MINISTER BEZPIECZNIE WIDZI...

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyróżnił Brzeszcze w ogólnopolskim konkursie "Bezpieczna gmina". Wśród zgłoszonych 229 gmin tj. 9,24 procent ogółu gmin, w kategorii gmin wiejsko-miejskich napłynęło 55 zgłoszeń. Z tym wyróżnieniem w postaci specjalnego dyplomu nie wiążą się żadne gratyfikacje finansowe. Powody jednak do dumy są duże, wszak kapitał w porównaniu do lat poprzednich bardzo szczegółowo rozpatrywała nadesłane prace konkursowe, wprowadzając wiele zmian przy ich ocenie. Zwrócono uwagę na skalę różnorodności zadań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa, a zwłaszcza długofalowej ich

realizacji i osiągniętych rezultatów. Edukacja i profilaktyka skierowana nie tylko do młodzieży, ale również dorosłych miała niebagatelne znaczenie przy końcowej ocenie. Mile były widziane wszelkiego rodzaju innowacje w podejściu do tematu bezpieczeństwa, lub jeśli takie już są – stopień ich skuteczności oraz bilans wymiernych korzyści.

- Na osiągnięty wynik duży wpływ miało zaangażowanie straży miejskiej i policji w poprawę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ścisła współpraca tych jednostek z gminą. Wspólne działania zostały zauważone i docenione przez niezależną od nas komisję, co

naprawdę cieszy - dodaje zadowolona burmistrz, Beata Szydło.

W zakresie poprawy bezpieczeństwa zwrócono uwagę na dofinansowanie jednostek w gminie, które mają pośrednio lub bezpośrednio wpływ na jego poprawę. Dlatego cenna inicjatywa przekazania środków na zakup wozów strażackich dla



Fot. Paweł Mordan

Burmistrz Beata Szydło w trakcie pierwszej konferencji prasowej w roku 2004 prezentuje dyplom Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeszczach i Skidzinu zyskała szereg punktów w ogólnym bilansie konkursu.

**Marek Mordan**

## WYMIENIENIE DOWÓDÓW

Ostatniego grudnia minął termin wymiany dowodów osobistych wydanych do końca kwietnia 1972 roku. Żadnych sankcji z tego tytułu nie poniosą jednak te osoby, które nie dopełniły formalności w wyznaczonym czasie. Co najwyżej mogą napotkać problemy w instytucjach, które zakwestionują według nich nieważne ze względu na obowiązującą datę wymiany dowody osobiste. Dla tych, którzy nie zdążyli wymienić dowodów przesunięto termin do 31 marca br. - Ostatni etap wymiany starych dokumentów na nowe powinien zamknąć się ostatniego grudnia 2007 roku - mówi naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UG Brzeszcze Iwona Stykowska. - Niemniej jednak wskazane jest przestrzeganie podanych publicznie terminów wymiany, bo one mają służyć przede wszystkim płynności wymiany, a z tą płynnością w 2003 roku nie było u nas najlepiej. W pierwszych

trzech kwartałach wydaliśmy łącznie 1514 dowodów podczas gdy tylko w czwartym 1347, a największe zainteresowanie, zarówno my, jak i petenci, odczuliśmy końcem roku. By usprawnić urzędniczą pracę a obywatelom oszczędzić czasu i nerwowych nieraz sytuacji podajemy obowiązujące terminy wymiany. I tak dowody wydane przed 31.12.1980 r. powinny zostać wymienione do końca 2004 roku, wydane w przedziale czasowym 1.01.1981 do 31.12.1991 r. do końca 2005 roku. 31 grudnia 2006 r. jest datą wiążącą dla posiadaczy dowodów osobistych wydanych między 1.01.1992 r. a 31.12.1995 r., zaś 31. grudnia 2007 r. dla tych, którzy posiadają dowody z datą wydania od 1.01.1996 r. do 31.12.2000 r.

Z uwagi na to, że wszelkie zmiany dotyczące danych osobowych muszą być według ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji

podatników i płatników zgłaszane w terminie do 30 dni do Urzędu Skarbowego, po uzyskaniu nowego dowodu osobistego należy wypełnić NIP-3. W naszym Urzędzie Gminy taki druk można otrzymać w pokoju nr 201; i wypełniony za pośrednictwem UG przekazać do Urzędu Skarbowego.

Iwona Stykowska zapewnia za Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, że nowe dowody osobiste spełniają wszelkie normy unijne. W Ministerstwie myśli się już nawet o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych w związku z wejściem Polski do Unii. Planuje się m.in. wydawanie dowodów osobistych już od roku zerowego, tzn. każdemu obywatelowi zaraz po urodzeniu, co ma ułatwić przemieszczanie się w granicach państw Unii.

**Ewa Pawlusiak**

## PRZEKAZANIE NOWEGO OŚWIETLENIA

Nowe punkty świetlne, lampy oraz linie zasilające decyzją radnych Gminy Brzeszcze zostały nieodpłatnie przekazane Beskidzkiej Energetyce S.A. z siedzibą w Bielsku-Białej. Utrzymaniem zajmie się BE, nie obciążając w ten sposób budżetu gminy Brzeszcze. A ponadto jest to wymóg formalny – funkcjonowania sieci energetycznych.

Energetyka przejmie następujące punkty świetlne: w Wilczkowicach przy ul. Młynarskiej (1 szt. z 85 - metrowa linia

zasilającą), w Brzeszczach przy ul. Łokietka-Dworcowa (1 szt.), w Jawiszowicach przy ul. Tulipanów (1), Siennej (3 wraz z 230-metrową linią zasilającą), Miodowej (2 z 240-metrową linią), Pochylej (1 z 85-metrową linią), w Przecieszynie przy ul. Nosala (2 z 40-metrową linią), w Skidzinu koło przedszkola (1) i przy ul. Wypoczynkowej-Podlipie (1), w Borze ul. Łagodna (2 szt. i 110 metrów linii zasilającej). Wymienione inwestycje zostały pokryte z budżetu na rok 2003.

- Przekazanie Beskidzkiej Energetyce niektórych punktów świetlnych, co stanowi wymóg formalny dopuszczenia do eksploatacji, jest korzystne dla naszej gminy. Wówczas na barkach BE jest jej utrzymanie, konserwacja, naprawa. Dodatkowy plus to fakt, że wyżej wymienione koszty nie obciążają budżetu gminy – wyjaśnia Tomasz Łukowicz, sekretarz gminy Brzeszcze.

**Marek Mordan**

# PLANY SAMORZĄDÓW

**Minął rok od czasu, kiedy przewodniczący samorządów osiedlowych na łamach „Odgłosów” opowiadali o najważniejszych zadaniach, które stawiają przed sobą w 2003 roku oraz o nękających samorządy problemach, które chcieliby rozwiązać. Przeczytajmy, na ile udało się zrealizować plany. Poznajmy też palące zadania 2004 roku.**

## Samorząd Osiedlowy nr 1

Wiesław Albin

„Udało się zamknąć I etap przebudowy ul. Kazimierza Wielkiego oraz ul. 1 Maja. Częściowo naprawiono też chodniki przy ul. Konopnickiej i Mickiewicza. Niestety zamiary zamontowania kamer monitorujących przy ul. Łokietka spełzły na niczym. Może już niedługo uda się jednak ten problem rozwiązać. W 2004 roku chciałbym doprowadzić do remontu ul. Mickiewicza, ciągów pieszych w obrębie Starego Osiedla, utworzenia miejsc parkingowych obok OK - od strony zachodniej, zainstalowania progu hamownego na ul. Grunwaldzkiej przy bloku 34. Na przejściu dla pieszych na ul. Dworcowej - na wysokości sklepu Feniks - planujemy zamontować sygnalizację świetlną. Czekam na jeszcze II etap remontu ul. 1 Maja. Dalej walczyć będziemy o czipowanie psów, bo problem bezpieczeństwa czworonogów i nieodpowiedzialnych ich właścicieli musi zniknąć.”

## Samorząd Osiedlowy nr 2

Wojciech Świątek

„Doprowadziliśmy tylko do modernizacji placu zabaw na os. Słowackiego oraz budowy boiska do siatkówki plażowej.

W tym roku planujemy wykonać remont chodników na Starym Osiedlu przy ul. Prusa obok bloków 8 i 2; ul. Królowej Jadwigi (bl. 9 i 1); ul. Mickiewicza (bl. 4 i 5); ul. Dworcowej (bl. 3) oraz chodniki przy blokach 5, 9 i 11 na ul. Słowackiego. Chcielibyśmy też zamontować progi zwalniające przy bloku 8 na ul. Prusa oraz ul. Dworcowej oraz ogrodzić segmentami plac zabaw.”

## Samorząd Osiedlowy nr 3

Krzysztof Bielenin

„W minionym roku oddano kanalizację na ul. św. Wojciecha, a modernizację ul. Polnej przełożono na II półrocze 2004 r. Zmodernizowano - ale przez łatanie dziur - ulice: Reja, Chrobrego Reymonta, Przyłogi, Sikorskiego, św. Wojciecha, św. Urbana i św. Łdźiego. Zmieniono też na drogach kratki deszczowe i obcięto gałęzie drzew. W kwiecie 1 650 zł. samorząd dofinansował budowę

skrzyżowania ul. Piastowskiej i Kosynierów.

Na ten rok bardzo pilną sprawą jest modernizacja ul. Piastowskiej i chodników przy tej ulicy oraz modernizacja ul. Polnej i części ul. Chrobrego. Planujemy również doprowadzić do realizacji zadanie V kanalizacji sanitarnej oraz oświetlenie ul. Stefczyka i zamontowanie jednego punktu świetlnego na końcowym odcinku ul. Reymonta”.

## Samorząd Osiedlowy nr 4

Sławomir Drobny

„Realizacji w ubiegłym roku doczekały się niestety tylko niektóre wnioski. Doprowadziliśmy do wymiany słupów i lamp w parku przy ul. Kościuszki oraz do częściowego remontu oświetlenia na terenie objętym działaniem naszego samorządu. Modernizacji doczekał się wreszcie końcowy odcinek ul. Szymanowskiego, tzw. parking oraz chodniki i przejścia dla pieszych na ul. Ofiar Oświęcimia. Stała też nowa wiata autobusowa przy kopalni. Pod budowę chodnika przygotowano ul. Leśną w kierunku Nowej Kolonii.

W tym roku planujemy remont i modernizację ul. Górniczej na Starej Kolonii oraz ul. Szymanowskiego bez końcowego odcinka, budowę chodników przy ul. Leśnej (w stronę Nowej Kolonii) i budowę oświetlenia do cmentarza komunalnego na odcinku od skrzyżowania ulic: Nosala, Ofiar Oświęcimia i Szymanowskiego.”

## Samorząd Mieszkańców nr 5

Jan Kasperczyk

„Udało nam się doprowadzić do utwardzenia ul. Harmęskiej i na bieżąco naprawiać tłuczniami i asfaltem inne drogi oraz zabudować trzy punkty oświetlenia ulicznego. Odwodniono ul. Klonową i wyczyszczono rowy przy ul. Bór i Partyzantów. Wykonano też elewację budynku przedszkolnego. Niestety od 2 lat nie możemy doczekać się dokumentacji na kanalizację deszczową ul. Borowej i chodnika przy tejże ulicy. Od 3 lat ujmujemy w planach zabudowę wiaty i zatoki przystankowej przy ul. Bór. Myślę, że te dwa wnioski doczekają się wreszcie realizacji w 2004 roku. W planach mamy też poszerzenie tłuczniami o pół metra ul. Borowej, od wiaduktu w stronę ul. Klonowej.”

## Samorząd Osiedlowy nr 6

Marian Spisak

„Miniony rok był ubogi w realizację zadań na naszym terenie. Zrobiono jedynie nawierzchnię asfaltową na parkingu za pawilonem AGD oraz oznakowano przejazd pomiędzy blokami 2 i 3 dla służb ratunkowych i specjalnych.

Tymczasem syją się na nam i „zapadają” wszystkie drogi i chodniki i ten problem uważam za wiodący w realizacji postulatów na ten rok. Poza tym najstarsza część osiedla Paderewskiego tj. bloki 1-7 nie jest

monitorowana, co uwidacznia się w rosnącej przestępczości. Dlatego planujemy pozyskać 2 kamery stacjonarne zdemontowane w ubiegłym roku w nowej części osiedla, które zastąpiono jedną obrotową. Poza tym parking za blokiem 4. trzeba by doświetlić jedną lampą na słupie, bo mieszkańcy boją się tam pozostawiać swoje pojazdy oraz wykonać oświetlenie na dużym parkingu. Chcemy też poczynić starania o przejęcie i zagospodarowanie budynku wymiennikowni na cele samorządu.

## Samorząd Osiedlowy nr 7

Czesław Żak

„Wykonaliśmy nowe oświetlenie na ul. Daszyńskiego i na stronie południowej od ul. Drobniaka oraz zasypaliśmy częściowo gryzem dziury na ul. Gwarków. Przy ul. Daszyńskiego przeprowadzono pielęgnację drzew oraz postawiono tablicę ogłoszeniową.

Teraz na pierwszym planie za cel stawiamy sobie zrobienie kanalizacji sanitarnej osiedla Fińskie Domki, generalnego remontu ul. Gwarków oraz odwodnienie i utwardzenie ul. Bocznej do ul. Piekarskiej. W dalszym ciągu będziemy zabiegać o połączenie utwardzonym chodnikiem ul. Białej z os. Paderewskiego i przejęcie budynku po znaczkowni na Ruchu II z przeznaczeniem na świetlicę osiedlową.”

## Samorząd Osiedlowy nr 8

Jerzy Fajfer

„Zamierzaliśmy w ubiegłym roku wiele zrobić, a tak naprawdę ze względu na brak środków finansowych nic nie zostało zrealizowane. Jedyne zajęto się problemem ruchu kołowego na osiedlu Wisła. Mieszkańcy domagali się bowiem wprowadzenia ruchu lokalnego w obrębie Osiedla i Urząd Gminy zlecił przeprowadzenie natężenia ruchu. Badanie wykazało, że spełnia ono wymagane normy i nie ma negatywnego wpływu na otoczenie.

W tym roku chcemy podjąć sprawę budowy drogi od ul. Mickiewicza do byłego POM-u oraz budowę chodników przy ul. Grunwaldzkiej i ul. Akacyjowej. W planach mamy także przebudowę nawierzchni ul. Wojska Polskiego.”

**oprac. Ewa Pawlusiak**

## Sprostowanie

Zdjęcie zamieszczone w styczniowym numerze „Odgłosów” w artykule „Niezapomniana lekcja” przedstawia uczniów klasy VII w 1963 roku; rocznik 1949. Obok jubilatki Marii Maślanka (z prawej) siedzi nie jej siostra Anna, lecz nauczycielka Zofia Rowińska.

*Emilia Łach*



## 12. GÓRNIK NA DOLE

W Kopalni Węgla Kamiennego „Brzeszcze” rozpoczęto poszukiwania 38 – letniego górnika, którego ciała nie odnaleziono po wybuchu metanu w dniu 1 kwietnia 2003 r. Przypominamy, iż wówczas w wyniku pożaru, poparzonych zostało 12 górników, a tylko jeden z nich nie został odnaleziony. Sztabem akcji kieruje dyr. Zenon Malina, a specjaliści z Urzędów Górniczych Kompani Węglowej i Górniczych Ośrodków Naukowych przypuszczają, iż ciało znajduje się na końcu chodnika. Ratownicy, aby uniknąć grozących im niebezpieczeństw zainstalowali szereg czujników, gdyż w dalszym ciągu istnieje realne zagrożenie możliwością ponownego wybuchu. Straty po feralnym



1 kwietnia 2003 nastąpił w KWK Brzeszcze wybuch metanu. Obecnie trwają poszukiwania dwunastego górnika. Fot. Paweł Mordan

wypadku szacowane są na około 10 mln, lecz jak mówi szef kopalni życie ludzkie nie ma ceny i bez względu na koszty akcja poszukiwawcza została wznowiona. O dalszych wydarzeniach poinformujemy w kolejnym numerze.

**Marek Mordan**

## KANAŁY

Projekt kanalizacji sanitarnej w sołectwie Jawiszowice ma kosztować około 6 mln. zł. W przypadku zakwalifikowania tego projektu do Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Województwa Małopolskiego, może być dofinansowany z funduszy Unii Europejskiej w kwocie ok. 4,5 mln zł. Wstępnie uzyskał aprobatę. Takich wniosków gmina Brzeszcze zgłosiła dziewięć. Oprócz wspomnianej kanalizacji w Jawiszowicach w obrębie ulic Olszyny, Nawsie, Piaski są kolejne w Brzeszczach (ulica Mickiewicza, Kazimierza Wielkiego), przebudowa ulic Górniczej, Polnej. W sumie 9 projektów ma kosztować ok. 16,5 mln.

**MM**

## FESTIWAL KOŁĘD PRZEDSZKOLAKÓW



W Ośrodku Kultury w Brzeszczach odbył się 17 stycznia br. „Festiwal kołęd i pastorałek z repertuaru „Arki Noego”, w którym wystąpiło ponad 40 przedszkolaków z gminnych przedszkoli nr 2, 4 i 5 z Brzeszcz oraz z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Zasola i Przecieszyna. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni książkami i słodyczkami.

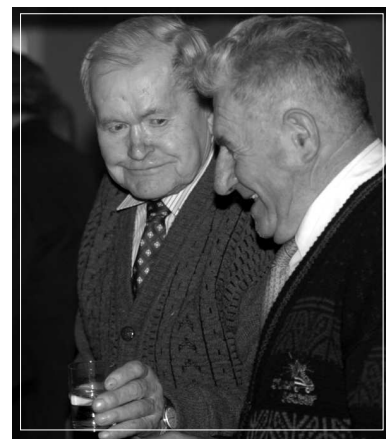
**Tekst i zdjęcie M. Mordan**

## 94-LETNI SENIOR

Stanisław Sajdak sołtys Jawiszowic był gospodarzem corocznego spotkania oplatkowego dla Klubu Seniora. Ponad 50 osób biesiadowało, a w tym gronie prym wodził najstarszy, i to 94 – letni **Ludwik Pastuszka** (pierwszy z lewej na zdjęciu obok), który wspólnie z innymi zwawo kołędował. Sceneria sali była odświętna: w rogu stała piękna choinka, stół zastawiony przez Wandę Machalicę, a na akordeonie przygrywał Czesław Klimczak. Seniorom błogosławieństwa udzielał wikary parafii św. Marcina ks. Sebastian Pomper.

- Klub Seniora za rok będzie miał okrągły jubileusz – 15 lat istnienia. Tradycyjnie organizujemy barbórkę, uczestniczymy w wycieczkach krajoznawczo – turystycznych, imprezach kulturalnych i religijnych – dodał sołtys Sajdak.

**Tekst i zdjęcia MM**



- system ALUPLAST
- okucia (ROTO) antywyważeniowe
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- szyba niskoemisyjna  $k = 1,1$
- 5 lat gwarancji



# OKNA I DRZWI Z PCV

Zakład produkcyjny: 32-600 Oświęcim, ul. Kolbego 9 tel/fax. 033-843-10-81

**SMB Marian Konopczyński, Oświęcim - Rajsko,**  
ul. Korczaka 27 tel/fax. 033 843 20 72

za Wioską Dziecięcą

# SERCA WNUKÓW



Przedszkolaki z P P nr 2

O tych, którzy zawsze przytulą, pocieszą, zaradzą i mocno Kochają - o Babciach i Dziadkach - pamiętały dzieci z przedszkoli naszej gminy. 18 stycznia przedszkolaki z PP nr 2 w Brzeszczach przedstawiły dostojnym Seniorom program artystyczny. Tańcem, wierszem i piosenką dziękowały za trud,

poświęcenie i troskliwe spojrzenie. Specjalnie dla gości wystąpił też prezentując kolędy zespół regionalny „Dolina Soły” z Oświęcimia. Nie lada atrakcją, zwłaszcza dzieciom, sprawił kolędzący z zespołem turoń.

Dla ukochanych Babć i Dziadków programy okolicznościowe przygotowały też przedszkolaki z Jawiszowic. Prezentując inscenizację „Z biegiem Wisły” śpiewały: „Płyń Wisła płynię przez Jawiszowice, jaśnieją urodą tam dziewczęce lice”. W „piątce” dzieci zaprosiły gości na „Jasętka” do przedszkolnej sali teatralnej. Podobnie było w Przecieszynie - starszaki wystawiły „Jasętka”, zaś maluszki tańczyły polkę i śpiewały piosenki z dawnych lat. Najwięcej okłasków zebrały jednak podczas inscenizacji „Miała baba koguta”.

W Skidzinia na Dzień Babci i Dziadka dzieci wyjątkowo w tym roku zaproszą dziadków dopiero w lutym. Starszaki przygotowały przedstawienie teatralne „W krainie baśni”, zaś maluszki inscenizację „O dobrej babci i dobrym dziadku”.

Święto Babci i Dziadka obchodzono wszędzie bardzo uroczystie. Wnuki z całego serca śpiewem, tańcem, wierszem i uśmiechem przepraszały za niejedną psotę i chciały, by w tym dniu ich goście poczuli się wyjątkowo.

Ewa Pawlusiak

# PIESKIE PODATKI

Po przeczytaniu w ostatnich „Odgłosach” artykułu „Zapłacimy za psy” chciałbym się ustosunkować do kwestii czipowania psów. Szeffuję Samorządowi Osiedlowemu nr 1 i mogę powiedzieć, że dość mocno znam ten problem.

Po licznych spotkaniach z mieszkańcami zostałem zobligowany do zajęcia się tą sprawą. W kwietniu ub. roku spotkałem się z administratorami wspólnot mieszkaniowych i komendantem straży miejskiej, by temat ruszyć z miejsca.

Uważam, że nie ma rzeczy niemożliwych, jak nie jest niemożliwym policzenie psów w gminie i egzekwowanie opłat. Sam zresztą wyraziłem chęć pobierania podatku. Nasz samorząd postanowił policzyć psy na naszym terenie, a do propozycji liczenia przyłączył się też samorząd nr 2 z os. Słowackiego. W ciągu trzech dni dowiedzieliśmy się, że na terenie objętym działaniem SO nr 1 żyją 154 psy, a w sąsiadującym 101. To był mały sprawdzian na to, że można stworzyć i to szybko ewidencję psów w całej gminie. Po jej przeprowadzeniu potrafilibyśmy policzyć koszt oczipowania psów, a pokryć go miał pierwszy wyegzekwowany podatek za czworonogi. W projekcie uchwały, który opracowałem wraz z komendantem straży miejskiej była również mowa o zatrudnieniu hycla, który wyłapywać miał psy nieprawidłowo wyprowadzane przez właścicieli. Wtedy też może zniknęłyby tabliczki z budynków z wizerunkiem pieska, a chodniki i trawniki byłyby czyste. Z projektu uchwały jednak wprowadzono tylko opłatę, która tak naprawdę nic nie zmienia, a problem powróci już podczas wiosennych spotkań z mieszkańcami. Powróci na pewno, bo na każdym kroku ktoś wdepnie w g....

Pragnę jeszcze dodać, że Samorząd Osiedlowy nr 1 wystąpił do władz gminnych i przewodniczącego rady miejskiej z wnioskiem o zatrudnienie hycla.

Wiesław Albin

## AKADEMIA EKONOMICZNA IM. KAROLA ADAMIECKIEGO W KATOWICACH



### ŚLASKA SZKOŁA JĘZYKÓW EKONOMICZNYCH

Licencjonowane Centrum:

- % LCCI - angielski
- % CCIP - francusko-rosyjski
- % Zd-ZdFB - niemiecki
- % CILS - włoski

Organizuje w Oświęcimiu kursy specjalistyczne z języka angielskiego przygotowujące do egzaminu LCCI (London Chamber of Commerce and Industry Examinations Board).

Informacje i zapisy:  
Społeczna Szkoła Zarządzania i Handlu w Oświęcimiu,  
ul. Leszczyńskiej 7, pok. 304,  
tel. (0-33) 843-24-48, 843-09-89, e-mail: szih@szih.oswiecim.pl

## GABINET STOMATOLOGICZNY

lek.stomatolog Hernas Krzysztof

- \* bezbolesne leczenie zębów
- \* bezbolesne usuwanie zębów
- \* protezy ruchome i stałe
- \* profilaktyka
- \* leczenie paradontozy
- \* usuwanie kamienia nazębego ultradźwiękami

PRZYJMUJE W GODZINACH:

WTOREK	15.00 - 19.00
PIĄTEK	15.00 - 19.00
SOBOTA	10.00 - 13.00

JAWISZOWICE  
Os.Paderewskiego 18

PASAŻ  
NA WSCHODZIE  
I piętro



tel.032/211-07-56 kom.502/857-992

## ZDARZENIA

Brzeszczach przy ul. Krasickiego. Złodzieje wyważyli drzwi do pomieszczenia gospodarczego Bożeny P. Straty wyniosły 3 tys. zł.  
\*\*\*

W nocy z 12/13 stycznia sprawcy włamali się do sklepu ogólnospożywczego przy ul. Drobniaka przez wyrwaną kratę od strony zaplecza. Zabrali alkohol, papierosy oraz artykuły spożywcze i chemiczne na szkodę PSS Górnik Brzeszcze. Straty wyniosły 20 tys. zł.  
\*\*\*

14 stycznia pomiędzy godz. 16.00 a 17.30 włamano się przez balkon do mieszkania na os. Paderewskiego skąd skradziono aparat fotograficzny Praktica. Helena K. wyceniła stratę na 250 zł. Nie powiódł się na szczęście skok na inne mieszkanie w sylwestra, też na os. Paderewskiego. Złodzieja wystraszył właściciel Tomasz R., który właśnie skończył kąpiel w łazience.  
\*\*\*

14 stycznia, parę minut po północy, dyżurny straży miejskiej przez system monitoringu zauważył nietrzeźwego, który właśnie wyszedł z baru Bolero i odjechał fiatem 126 p. kierując się w ul. Handlową. Strażnicy podjęli działania - podczas kontroli badanie wykazało 1,39 prom. alkoholu we krwi. 18-letni Stanisław K. za parę dni miał odebrać prawo jazdy.  
\*\*\*

15. stycznia o godz. 20.20 włamano się do niezamieszkałego budynku w Przecieszynie przy ul. Granicznej skąd wymontowano grzejniki oraz skradziono deski, meble wiklinowe i radio. Właściciel - Władysław R., który obecnie mieszka w Jastrzębiu poniósł straty w wysokości 15 tys. zł. Tydzień później trzysobową szajkę ujęli policjanci z naszego komisariatu. Wobec 20-letniego Pawła K. z Brzeszcz oraz jego brata 19-letniego Krzysztofa K. prokurator zastosował dozór policyjny. Nieletniego Krzysztofa G. po przesłuchaniu oddano rodzicom. Przystępcy przyznali się do kradzieży.

17 stycznia w Brzeszczach przy ul. św. Wojciecha, również z niezamieszkałego budynku, łupem złodziei padły grzejniki i szyny aluminiowe. Franciszek W. oszacował straty na 2 tys. zł.  
\*\*\*

27 stycznia przestępcy włamali się do domu jednorodzinny przy ul. Lisica w Jawiszowicach. Najpierw wyważyli drzwi wejściowe, a potem pokonali zamek wewnątrz mieszkania, skąd skradli 200 zł. Łączne straty wyniosły 400 zł. Sprawców, którymi okazali się jawiszowianie: 24-letni Marcin P., 23-letni Łukasz T. i jego 17-letni brat Tomasz T. oraz nieletni Mariusz S. ujęli policjanci z komisariatu w Brzeszczach. Dorośli podejrzani trafili przed oblicze prokuratora, a nieletniego po przesłuchaniu przekazano rodzicom.

24 stycznia w Brzeszczach przy ul. Górnicyj o mało nie doszło do tragedii. Kiedy kobieta w środku nocy przebudziła się, poczuła czad. W mieszkaniu spały wtedy jeszcze dwie jej córki i babcia dziewczynek. Gdy nie mogła dobudzić się jednej z córek, szybko zadzwoniła po pomoc. Pogotowie zabrało matkę wraz z dziećmi do szpitala. Wezwany kominiarz stwierdził niedrożność przewodu kominowego.

## UPRAWNIENIA KONTRA PRAKTYKA

**Od 25 stycznia działają już przepisy rozszerzające kompetencje straży miejskiej. Jednak jak to często w Polsce bywa, teoria nijak się ma do praktyki, bo oprócz uprawnień straże wiele nie dostała - konkretnie sprzętu. Wątpliwa więc to sprawa, że uprawnienia będą początkiem nowego rozdziału w działalności straży miejskiej.**

Straż miejska nigdy nie kojarzyła nam się ze ściganiem piratów drogowych, ale teraz już powinna. Problem tkwi jednak w doposażeniu nie

sołtysi składają w straży po spotkaniach z mieszkańcami, domagając się kontroli prędkości w swoich rejonach, tak przynajmniej twierdzi komendant Tokarz.

Nowa ustawa zezwala strażnikom również używać krótkiej broni palnej podczas wykonywania zadań przy ochronie obiektów komunalnych oraz przy konwojowaniu dokumentów i wartości pieniężnych dla potrzeb gminy. Strażnicy uzyskali też uprawnienia do dawania poleceń i sygnałów kierowcom, na przykład. w chwili wystąpienia zagrożeń w ruchu drogowym. Mogą też na koszt właściciela odholować źle zaparkowany pojazd na parking strzeżony. W zakresie kompetencji straży miejskiej jest też prowadzenie postępowań i kierowanie



Fot. Marek Mordan

**Za przejście w niedozwolonym miejscu zapłacimy 50 zł kary**

tylko w fotoradary, ale i w całe zaplecze, które niestety niemało kosztuje. A te pieniądze wydać musi nie kto inny, tylko gmina. Strażnicy czekają więc na wytyczne władz gminnych dotyczące wprowadzenia w życie tego projektu.

- Takie wytyczne pomogłyby nie tylko nam ale i policji - mówi komendant straży miejskiej Krzysztof Tokarz. - To droga inwestycja, bo koszt fotoradaru oscyluje w granicach 120 tys. złotych, ale jej wpływ na zwiększenie poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym byłby duży. Poza tym środki z mandatów nałożonych na niedyscyplinowanych kierowców trafiać będą nie do skarbu państwa lecz do budżetu gminy. W 2003 roku strażnicy ukarali mandatami sprawców na kwotę 17 tys. zł.

- Straż miejska nie jest po to, by generować dochody do budżetu, ale pilnować porządku - mówi wiceburmistrz Arkadiusz Włoszek. - Obecnie nie planujemy zakupu fotoradaru.

Za tym jednak, że fotoradar przydałby się w gminie przemawiają chociażby wnioski jakie przedstawiciele samorządów osiedlowych oraz

spraw do sądu grodzkiego za kradzieże i niszczenie mienia do wartości 250 złotych oraz wymierzanie i egzekwowanie kary w przypadku nieprzestrzegania artykułów Kodeksu Wykroczeń. Dla przykładu za parkowanie pojazdu w obrębie skrzyżowania strażnik wypisze nam mandat w wysokości 300 zł, za parkowanie na całej szerokości chodnika 100 zł i tyle samo za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. Przejście przez jezdnię w miejscu niedozwolonym kosztować nas będzie 50 zł. Aż 500 zł kary zapłaci sprzedający nieletnim wyroby tytoniowe, a 200 zł ten, kto zakłócał będzie ciszę nocną albo nie zachowa zasad utrzymania czworonogów. Nie będzie można już, jak kiedyś, negocjować wysokości mandatu, bo rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych sztywno określa kwotę za konkretne wykroczenie. Do zwiększenia skuteczności straży miejskich powinna przyczynić się również dostępność tych służb do bazy danych centralnej ewidencji pojazdów i kierowców oraz bazy pesel.

EP

Ewa Pawlusiak

# GORĄCE GRANIE



**Podczas XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 110 wolontariuszy ze sztabu Młodzieżowego Parlamentu Dzieci i Młodzieży Gminy Brzeszcze zebrało prawie 16 tys. złotych, drobną walutę obcą i złoty łańcuszek. Dochód z wieczornej imprezy w OK podniósł kwotę do 21 090 złotych. Na ulicach gminy kwestowali też wolontariusze ze Stowarzyszenia Wspólnoty Obywatelskiej. Zebrane przez nich pieniądze też zasilą konto WOŚP.**

- Wynik akcji jest słabszy od ubiegłorocznego kwestowania o 2 800 złotych, ale to wcale nie znaczy, że Orkiestra się wypala - mówi Lucyna Wilkosz, koordynator WOŚP w naszej gminie, opiekun Młodzieżowego Parlamentu. - Mieszkańcy przyzwyczaili się już do „grania” i zawsze w zanadrzu mają przygotowane dla nas pieniądze. Nominały, które wrzucali do puszek były co prawda mniejsze niż rok temu, ale ludziom przecież z dnia na dzień coraz trudniej się żyje. Ważne, że serca mają gorące. Wolontariusze w ciągu dnia pod okiem nauczycieli kwestowali w pobliżu kościołów, sklepów, jednym słowem tam, gdzie najwięcej przewijało się ludzi. Wieczorem 12. Finał świętowano w Ośrodku Kultury. Sala widowiskowa pękła w szwach. Ochrona ze względu na wymogi bezpieczeństwa wielu osób nie wpuszczała do środka. Niektórzy odeszli, wytrwali zaś wyczekiwali chwili aż ktoś wyjdzie, by zająć jego miejsce. Podczas wieczornej fety

popularnością cieszył się „Miniplayback show” w wykonaniu uczniów z SP 1 i SP 2 oraz popisy taneczne dzieci z „dwójki”. Wiele oklasków zebrał też działający od pięciu lat dziewczęcy zespół taneczny „Kolorowa Tęcza” oraz młodsze „Tęczynki” z SP w Woli. Swoich fanów do Ośrodka ściągnęły też zespoły rockowe - brzeszczańskie „Wyrazy Współczucia” i „Bongo Bliss” z Chełmka. Na scenie zaprezentowali się też uczniowie Powiatowego Zespołu nr 7 w teatryku „Zielony Kapturek”.

Prowadząc brzeszczańską imprezę dziewczęta - gimnazjalistki szefujące Młodzieżowemu Parlamentowi - Kasia Czopek i Marta Kolonko dwoiły się i troiły podczas licytacji. Ostatecznie uzbierano 990 złotych. Chleb w kształcie serca, wielkiego, jak serca ofiarodawców, trafił do Leszka Jaska. Karnet na kurs prawa jazdy, ufundowany przez Jerzego Andruszko, za 550 zł. nabyła Katarzyna Kolonko. - To prezent dla córki Karoliny na 18. urodziny - powiedziała mama osiemnastolatki. Gimnazjaliści z G 2 Adam tuszczek i Jakub Kochman przed budynkiem OK zjawili się już godzinę przed rozpoczęciem Finału. - Wiedzieliśmy, że będą problemy z wejściem, a tak na salę weszliśmy jako jedni z pierwszych - mówią chłopcy. Kiedy pod młotek poszedł najpierw jeden tort, potem drugi, Adam i Jakub włączyli się w licytację. - Byliśmy przygotowani, pieniądze dali nam rodzice. Po świąteczku do nieba zrobimy sobie ucztę przy tortach. Bardzo lubimy łańcuszek - oświadczyli młodzieńcy.

Podczas Finału licytowano też album zdjęciowy z mistrzostw świata Korea - Japonia i plakat polskiej reprezentacji siatkarek z autografami ufundowany przez OK oraz gadżety od Jurka Owsiaka. Na konto Orkiestry pracowały też sprzedając upieczone przez siebie smakowite ciasta dziewczęta z PZ nr 7 w Jawiszowicach. Do puli wrzuciły aż 890 złotych. Swoje wyroby wystawiła również pracownia ceramiczna OK. Orkiestrowe granie zakończono tradycyjnym świąteczkiem do nieba.

**Ewa Pawlusiak**

Pragnę serdecznie podziękować służbom porządkowym, strażakom z Brzeszcz, Nadwiślańskiemu Zakładowi Ochrony Mienia, NZOZ „Vita” za czuwanie nad spokojnym i bezpiecznym przebiegiem XII Finału WOŚP. Dziękuję wszystkim sponsorom (Jerzemu Andruszce, Józefie Apryas, Pawłowi Niemczykowi, Dorocie i Mariuszowi Pawlusiakom, Bankowi Spółdzielczemu Miedźna oddział w Brzeszczach), którzy swą hojnością uświetnili nasze „granie”, uczniom i nauczycielom PZ nr 7 za wspaniałe wypięki. Szczególne podziękowania należą się młodym artystom i zespołom rockowym za znakomitą zabawę i wspaniały klimat. Serdeczności kieruję wreszcie do wolontariuszy - uczniów i pedagogów za entuzjazm i ogromne zaangażowanie w zbiórkę pieniędzy do „skarbonek”, bez której Orkiestra nie zebrałaby tak pokaźnej kwoty. Zwrócę się jeszcze do mieszkańców naszej gminy, których życzliwość odczuwaliśmy na każdym kroku. Wasze datki i herbatki świadczą o tym, że to, co robimy ma głęboki sens i że brzeszczanie chcą i będą grali w Orkiestrze do końca świata i o jeden dzień dłużej. Niech przez ten kolejny rok dobre anioły czuwają nad Wami. Do zobaczenia w styczniu 2005 r. SIE MA!

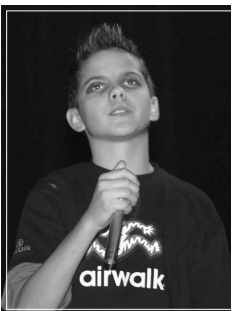
Szef Sztabu

**Lucyna Wilkosz**

XII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy śmiało możemy nazwać wielkim karnawalem dla najmłodszych. Uzbierane pieniądze już po raz drugi przekazane zostały na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych.

Dzięki WOŚP ZZOZ w Oświęcimiu otrzymał do tej pory inkubator zamknięty z pełnym wyposażeniem, 2 pulsoksymetry, 3 aparaty do automatycznej dializy otrzewnowej, aparat do badania słuchu dla niemowląt, 5 pomp strzykawkowych, ssak elektryczny z wyposażeniem i 2 wagi dla niemowląt.

Fotoreportaż: Marek Mordan



Maciej Ciaputa, Klaudia Dutkiewicz, Klaudia Kiszka w miniplayback show



Leszek Jasek i Jakub Kochman przebili innych w licytacji



# BOHATEROWIE SPOD ZNAKU CZERWONEGO KRZYŻA

**Działał tylko trzy miesiące, a pracujący w nim ludzie z poświęceniem nawet własnego życia uratowali wiele istnień ludzkich. Było w nim prawie sto łóżek i przewinęło się przez niego około dwustu pacjentów. Dzisiaj już prawie nikt nie pamięta, że tuż po wojnie działał w Brzeszczach szpital Polskiego Czerwonego Krzyża pod kierownictwem doktora Józefa Sierankiewicza.**

Między 17 a 19 stycznia 1945 roku przez teren Brzeszcz przechodziły transporty ewakuacyjne więźniów obozu KL Auschwitz - Birkenau. Kilkaście dni później Brzeszcze zostały wyzwolone. W chwili wyzwolenia na terenie naszego miasta nie działało żadne koło PCK. Dr Józef Sierankiewicz, jeden z założycieli pierwszego w Brzeszczach ośrodka zdrowia przy ul. Nosala, potocznie zwanego ubezpieczalnią, wraz z innymi działaczami PCK od razu wystąpili z inicjatywą założenia szpitala. "Cała akcja pomocy rannym i chorym wypłynęła samorzutnie z koniecznej potrzeby w danej chwili", pisał w swych wspomnieniach Jan Drzewiecki, kierownik szpitala. Zaraz po przejściu frontu 29 stycznia Ernest Friebe, mąż zaufania PCK zorganizował spotkanie członków przedwojennego PCK w kopalnianym budynku naprzeciw byłej szkoły górniczej. Od zachodniej strony było wejście do trzypokojowego pomieszczenia, w którym postanowiono urządzić szpital. Była tam też kuchnia, którą prowadziła Zofia Ślusarczyk i Anna Saduś. Zebrano wszystkich byłych członków PCK z kursami ratownictwa sanitarnego. Spośród nich wybrano 20 ochotników i od razu przydzielono im różne funkcje. "Kiedy tam przyszedłem byli tam już: Julia Kubica, Marcela Szczotka, Jan Drzewiecki, Wilhelm Wazdrag, Tadeusz Mleko, Stefan Kluczny i (...)Matysiak. Kobiety wyczyściły pomieszczenie, a mężczyźni poszli szukać mebli i sprzętu potrzebnego przy chorych. Część łóżek, stołów, stołków i materacy, przynieśli ze schronu przeciwlotniczego znajdującego się pod kopalnianą hałdą, a resztę z poniemieckich domów. Żywność otrzymaliśmy od mieszkańców. Dużo przetworów oddała pani Bąkowa. Z braku miejsca składowano je u pani Dryksiakowej" pisała Wanda Ślusarczyk. W zdobywaniu żywności wyróżnił się Ernest Friebe. Dokonywał wprost cudów, by nadążyć z dowozem prowiantu. Chodził od wioski do wioski, do Zarządu Gminnego, a do Miedznej codziennie z wózkiem po mleko. Ludzie poza żywnością dawali także bieliznę. Lekarstwa i opatrunki, których tak bardzo brakowało przywożono z obozowego magazynu. Pobierano je także na receptę w aptece Marii Bobrzeckiej, która przekazywała je bezpłatnie. Swój cały zapas

leków oddał także dr Sierankiewicz. Jeszcze szpitala nie urządzono do końca, a już przywieziono pierwszych rannych. Byli to Zofia i Władysław Zajacowie, małżeństwo z Wilczkowic. Władysław był ciężko ranny, ale niestety w kilka godzin po operacji zmarł. Po miesiącu zmarła też jego żona. Na salkę operacyjną zaadaptowano jedno z małych pomieszczeń szpitala. Instrumenty chirurgiczne przywieziono z ubezpieczalni. Operował tylko dr Sierankiewicz, który teraz musiał być nie tylko chirurgiem, ale specjalistą od wszystkich chorób, a asystowała mu zawsze córka Irena. Czasami pomagali też lekarze radzieccy, którzy swój szpital polowy urządzili w domu Findera, tzw. finderówce, dziś niszczącego budynku naprzeciw GS-u.

Chorych i rannych w szpitalu zaczęło przybywać, a przywozili ich nie bacząc na mróz i zasypanie ludzi z od-działu transportowego ze Stefanem Kluczny na czele. Pacjenci, którzy w pierwszych dniach trafili do szpitala, tworzyli głównie oddział chirurgiczny, byli to bowiem ranni po przejściu frontu i amatorzy rozkręcania niewypałów. Po dwóch dniach zaczęło już brakować miejsca i dlatego zajęto sąsiedni barak. Urządzono w nim również pokój dla chorych na gruźlicę i chorych zakaźnie. Przez kilka dni istniała też porodówka, w której urodziło się dziecko pani (...) Dąbrowskiej z Jawiszowic. Do szpitala trafiali także więźniowie oraz przymusowi robotnicy i cywile powracający z Niemiec, których tu leczono i żywno, a po kilku dniach odpoczynku wysyłano w dalszą drogę. Szpital PCK objął też opiekę nad szpitalem w byłym podobozie

Jawischowitz, a pomoc polegała głównie na dostarczaniu leków i żywności. W pierwszych dniach lutego działacze Czerwonego Krzyża zorientowali się, że w Brzezince przebywają więźniarki z małymi dziećmi, postanowili więc bezzwłocznie się nimi zaopeczkować. Pomieszczenie dla nich urządzono w baraku po zachodniej stronie budynku głównego. Przez dwa dni dzieci przywożono na wozach, a matki szły z tyłu piechotą. Razem przybyło wówczas do szpitala dwadzieścia jeden kobiet i tyle samo dzieci. Te kilkumiesięczne dzieci rodziły się w obozie i były bardzo słabe, kilkoro z nich potem zmarło. Ksiądz Szlachta wraz z innymi księżmi z brzeszczańskie parafii pomyśleli o ochrzczeniu dzieci. Chrzcziny odbywały się w ba-raku, a rodzicami chrzestnymi zostawali zwykle znani matkom pracownicy szpitala. Jedną z pielęgniarek Wanda Ślusarczyk, która trzymała do chrztu Bogdanka Chrześcijańskiego tak o tym wspomina: "Otrzymał ode mnie jedynie maleńki

placuszek. Czasy były wtedy tak ciężkie, że nie stać nas było na inne prezenty". 8. marca był ciężkim dniem dla szpitala. Przywieziono wtedy około 50 żołnierzy radzieckich, jadących ciężarówką, która spadła z mostu koło Zasola do Soły. Mieli połamane kończyny i poprzetręcane kręgosłupy. Po kilku dniach zabrano ich do szpitali wojskowych. Podlezione matki z dziećmi zaczęły już wysyłać do domów. Od tej chwili stan potrzebujących pomocy zaczął się zmniejszać. W tym czasie otwarto też już szpital w Oświęcimiu, a panujące w nim warunki były o wiele lepsze. W tej sytuacji podjęto decyzję o likwidacji szpitala w Brzeszczach. Ostatnich chorych wypisano 28 kwietnia. Szpital istniał trzy miesiące, było w nim prawie sto łóżek i przewinęło się przez niego około dwustu pacjentów. Pracujący w nim

codziennie po kilkanaście godzin nigdy nie pomyśleli o wynagrodzeniu. Najlepszą zapłatą dla nich był szacunek chorych, ich bliskich i całego społeczeństwa. Zdarzył się jednak i niemiły epizod. Osoba, której nazwiska źródła nie podają z osobistej zemsty doniosła do radzieckiego urzędu bezpieczeństwa, że dr Sierankiewicz jest Niemcem. Zwolniono go jednak po kilkunastu godzinach potwierdzając jego nieocenione zasługi i fakt, że nigdy nie podpisał



Z przodu kolejno od lewej strony: Jan Drzewiecki, Wanda Ślusarczyk, Julia Kubica, dr Józef Sierankiewicz, Irena Sierankiewicz, Marcela Szczotka, Ernest Friebe Iwiński. Z tyłu pacjent - Matyszkiewicz

Volkslisty. Po zamknięciu szpitala, członkowie personelu wrócili do pracy w swych zawodach, głównie do kopalni "Brzeszcze", która wcześniej zgodziła się ich oddelegować do pracy w szpitalu. Wielu ludzi niosących ofiarą pomoc nie zostało to wymienionych. Na przykład jedna z pielęgniarek Anna Krotosch niosąc ulgę chorym na gruźlicę, zarażając się tą chorobą złożyła największą ofiarę - swoje życie. O tych wielkich bohaterach, którzy nie bacząc na to, że narażają swoje życie nieśli pomoc więźniom obozu KL Auschwitz i pacjentom szpitala w Brzeszczach, powinno się często przypominać, by nie odeszli w mrok zapomnienia, bo jak powiedział dr Sierankiewicz **"Ci, którzy zginęli za sprawę obozową, nie mają pomników, ale tak to już jest; żywi nie pamiętają, że dzięki umarłym żyją"**.

**Piotr Supiński**

/Tekst napisano w oparciu o materiały znajdujące się w Państwowym Muzeum w Oświęcimiu./

# OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

**16 stycznia w Ośrodku Kultury odbyła się poplenerowa wystawa prac malarskich artystów zrzeszonych w Klubie Plastyka oraz młodych brzeszczan, uczniów liceów plastycznych. Prace, na których artyści w związku ze 100-leciem kopalni Brzeszcze utrwalali górniczy pejzaż, powstały na przełomie października i listopada ub. roku.**

Dziełem twórczej pracy są 24 obrazy i 2 rzeźby. Połowa prac przekazana zostanie sponsorowi pleneru malarskiego - KWK Brzeszcze i trafi do izby tradycji, jaką już niebawem dyrektor Zenon Malina planuje urządzić w związku z

jubileuszem kopalni. Podczas wernisazu dyrektor Ośrodka Kultury Teresa Jankowska wręczyła symbolicznie rzeźbę autorstwa Jerzego Chodania „Skarbnik” dyrektorowi Zenonowi Malinie, a dyrektorowi Zdzisławowi Durajowi obraz Włodzimierza Pilarczyka „Kopalnia w tle”.

Dyrektor Malina docenił wkład pracy artystów i obiecał wspomagać twórczość plastyczno-rzeźbiarską w najbliższej i dalszej przyszłości. Wszystkich uczestników pleneru władze kopalni uhonorowały książką „Kopalnia Brzeszcze wczoraj i dziś” wydaną z okazji jubileuszowych obchodów.

Na wystawie znalazły się prace: Jerzego Chodania, Marty Firlej, Klaudii Janowicz, Genowefy Kuczmera, Joanny Kozłowskiej,



Dyrektor KWK Brzeszcze Zenon Malina, Marta Firlej i Jerzy Chodan

Andrzeja Madeja, Izabeli Morończyk, Izabeli Pochopień, Włodzimierza Pilarczyka, Julii Papli, Mariana Papli, Krystyny Sobocińskiej, Weroniki Włodarczyk i Józefa Żmudy.

EP

## SZKOLNE JASEŁKA

**Na świecie, przecież wiecie mamy zawsze drogi dwie przy aniele czy przy diable, gdzie postawisz swoje nogi, gdzie?**

Ten wierszowany tekst stanowił przesłanie, które uczniowie Gimnazjum nr 1 im. ks. Jana Twardowskiego w Brzeszczach skierowali do publiczności zgromadzonej w Ośrodku Kultury



Fot. Paweł Mordan

podczas wystawianych tam jasełek. Frekwencja przerosła najsmielsze oczekiwania organizatorów, a sam występ gimnazjalistów nagrodzony został głośnymi brawami m.in. od pani burmistrz Beaty Szydło, proboszcza parafii św. Urbana ks. Kazimierza Kulpy, dyrektora szkoły Urszuli Nocoń.

To nasz wspólny sukces - ocenił występy swych małych aktorów jeden z organizatorów ks. Grzegorz Lach. - Młodzież podeszła do tematu profesjonalnie, potrafiła z sercem wyrecytować piękne teksty napisane przez tragicznie zmarłego w wypadku motocyklowym ks. Aleksandra Kasonia.

- Wydawało mi się, iż święta dalej trwają, choć na moment zapomniałem o trudach codziennego dnia - powiedział jeden z rodziców po przedstawieniu. W stworzeniu niepowtarzalnej atmosfery szczególne zasługi przypadły polonistkom Monice Żmudzie i Barbarze Ledwoń oraz nauczycielce muzyki Annie Szałpie.

- Widać, iż przygotowania musiały trwać długo, a każdy detal dopracowano szczegółowo. Przypadku nie było. Stroje, sceneria, podkłady słowne i muzyczne niczym w Wielkim Teatrze - padały komentarze.

- Jasełka organizujemy od 5 lat, stąd można powiedzieć, że uczniowie nabrali pełnego doświadczenia. Jestem zadowolona z ich występów, a potwierdzeniem mojej nieskrywanej dumy, jest ilość otrzymanych braw. Wcześniej występowałam w szkole i kościele, lecz od dwóch lat korzystamy z gościnności pani dyrektor OK, Teresy Jankowskiej. Tutaj mamy lepsze warunki techniczne do zaprezentowania cudownej atmosfery rodzinnych świąt. Uważam, że naszej młodzieży udało się również zainspirować publiczność do dialogu nad

naturą człowieka, skłonnego tak do dobrych jak i złych uczynków, bo jak mówi nasz patron szkoły nie ma sytuacji bez wyjścia, gdy Bóg zamyka drzwi to otwiera okna. Jeśli dzisiaj zamierzony cel został zrealizowany to sukces jest wspólny - widowni i uczniów. Oby w roku 2004 tylko zwyciężało dobro - powiedziała dyrektor Urszula Nocoń.

Nie ma wątpliwości, iż założony cel został zrealizowany. Symboliczny werdykt brzmiał 3 do 1 na korzyść Dobra. Takim głosowaniem poprzez uniesienie dłoni anioła lub diabła kończyła się każda odsłona przedstawienia. Uczniowie drugich i trzecich klas z Gimnazjum nr 1 im. ks.

Jana Twardowskiego prześcigali się w pomysłach. I tak pastuszkami byli tekszańscy farmerzy George, John, Michael, Roland. W odwiecznej walce diabłów tym razem w osobach Lucyfera, Sknery, Popędu i Antypokornego zmagali się anioły, czyli Gabriel, Anioł Stróż i Chór. Werdykt jak wcześniej wspomnieliśmy był korzystny dla Dobra, choć niejednogłośny. Ale i tak jest to optymistyczne przesłanie. Jasełka dla mieszkańców sołectwa Skidziń (zdjęcie poniżej) wystawili też uczniowie miejscowej szkoły. Starsi zaprezentowali tradycję bożonarodzeniową, a młodszy śpiewali kolędy i pastorałki. Członkinie zespołu „Skidzinianki” przedstawiły zaś obrzęd ubierania choinki. W typowo rodzinnej atmosferze biesiadowano również w Zaslou. W



Fot. Gabriela Mruszczyk

Jawiszowicach z kolei grupa artystyczna „Zielony teatrzyk” wystawiła Jasełka dla dzieci niepełnosprawnych podczas spotkania wigilijnego oraz dla przedszkolaków. Program ten dedykowały również paniom z zespołu regionalnego „Jawiszowianki” oraz babciom i dziadkom z okazji ich święta.

**Marek Mordan**

# POŻYTECZNE FERIE

**Fundacja Wspomagania Wsi w ramach ogłoszonego konkursu „Pożyteczne ferie” wyróżniła i nagrodziła dwa projekty przygotowane przez placówki Ośrodka Kultury Brzeszcze w Skidniu i Brzeszczach-Borze.**

W ramach tego konkursu zostały dofinansowane tegoroczne ferie zimowe dla dzieci i młodzieży ze wsi i miasteczek do 6 tys. mieszkańców. Przy ocenie projektów komisja kierowała się szczególnie obszarami o wysokim bezrobociu, gdzie dzieci i młodzież nie mają zbyt wielu alternatyw na spędzenie wolnego czasu.

Zofia Piwowar i Joanna Cwynar kierownicy Domu Ludowego ze Skidzinia i Brzeszcz-Boru, znając doskonale potrzeby odiorców, starannie i wyczerpująco przygotowały projekty, które w zamierzeniach powinny poprzez dobrą zabawę zrealizować zamierzony cel – zwiększyć zainteresowanie wśród dzieci i młodzieży sztuką, sportem, rozwinąć ich zdolności artystyczne i manualne, poszerzyć wiedzę w tych kwestiach, wprowadzić elementy współzawodnictwa... Do koordynacji działań zaproszeni zostali instruktorzy teatralni, artyści ludowi, którzy pomagali głębiej poznać tajniki sztuki. Dom Ludowy w Skidzinie to jedyna placówka kulturalna w tej miejscowości, dlatego m.in. oprócz najmłodszych mieszkańców sołectwa w odpoczynku zimowym czynnie uczestniczyli rodzice swych pociech.

- Do tej pory nie korzystałam z dotacji Fundacji Wspomagania Wsi, lecz uważałam, że skoro nadarzyła się okazja pozyskania środków, to błędem byłoby z niej nie skorzystać. Przecież nie od dziś wiadomo, że nie każdego rodzica stać na zapewnienie dzieciom spędzenia ferii poza swym miejscem zamieszkania. Przy odpowiednich nakładach finansowych zimowy urlop możemy sami ciekawie zorganizować. Nasza oferta mam nadzieję zadowoli wszystkich, niezależnie od wieku i

zainteresowań – powiedziała nam tuż po ogłoszeniu werdyktu szczęśliwa Zofia Piwowar. W ramach projektu pod tytułem „Przekonaj się sam – ile ja obliczy mam? Sztuka” zaplanowano zajęcia z młodą artystką ludową, Grażyną Kliś, która przybliżyła technikę haftowania obrazów, natomiast Julia Niedziela zademonstrowała, jak dawniej upiększano domy oraz „wyczarowała” z bibuły piękne kwiaty. Ponadto oprócz zajęć w sali dzieci przeniosły się poza budynek Domu Ludowego uczestnicząc w kuligu. Na spotkaniu z leśniczym dowiedziały się, jak należy dbać o zwierzyńnię zimą i jednocześnie sami zawiozły karmę do paśników. Po części roboczej nastąpił relaks. Ognisko w lesie pod czujnym nadzorem. Pieczenie kielbasek i powrót do Skidzinia. Kolejny dzień to muzyka inaczej. Pod tą nazwą kryło się poznawanie różnych form muzycznych. Po wysłuchaniu fragmentów arii operowej, pieśni chóralnej, rapu nastąpił podział na grupy, gdzie fragmenty bajek należało wykonać jak śpiewak opery, chóru itp. Z kolei rzeźbiarz-amator, Robert Uroda wyrzeźbił figurkę z mydła. Podczas wizyty w OK Brzeszcze dzieci zawiązały do pracowni ceramicznej i tam pod okiem instruktorów po wcześniejszym przygotowaniu materiału lepiły różnorodne figurki. Nasz zaprzyjaźniony zdun dokończył dzieła, czyli wypalił gotowe rzeźby w specjalnym piecu. Kolejna zmiana tematu przeniosła feriwiczów w świat „Wielkiego Teatru”. Podczas warsztatów teatralnych pani instruktor, Małgorzata Chwierut poprowadziła ćwiczenia dykcyjne, rozgrzewające, tekstowe, pantomimiczne, aby po nich, przed zaproszonymi przedszkolakami wystąpiła z krótkimi scenkami bajkowymi. Po premierze nastąpił czas na zabawę karnawałową pod hasłem „W krainie bajki i baśni”. Jak to na balu,

tradycji musi się stać zadość, więc nie zabrakło Kopciuszka, królewicza, wróżek i innych bajkowych postaci, a wszystko to odbyło się w rytmie muzyki i tanecznych popisów. W ostatni dzień ferii - zmagania sportowe. Turniej szachowy rozegrano pomiędzy gospodarzami a Wilczkowicami. Przy tak różnorodnej ofercie każdy znalazł coś dla siebie.

**Marek Mordan**



Podczas ferii świetlica na os. Paderewskiego przygotowała dla dzieci wiele ciekawych zajęć. Z masy solnej lepią bajkową Rodzinę Muminków, a w klubie dyskusyjnym czas spędzano na rozmowach o przyjaźni i koleżeństwie. Spotkania kółka rzeźbiarskiego jak zawsze gromadziły sporo amatorów tej sztuki i wylonili znowu nowe talenty. Aura w tym roku dopisała, toteż zwolennicy białego szaleństwa udali się na tradycyjny już kulig z kolegami z Boru. Puchu było co niemiara, więc budowie śniegowe rosły naokoło jak na drożdżach

**EP**

## POLONEZA ZACZAĆ CZAS

W duchu staropolskiej tradycji na 100 dni przed maturą uczniowie Powiatowego Zespołu nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach i Powiatowego Zespołu nr 7 Szkół



Młodzież PZ nr 6 rozpoczęła wieczór tradycyjnym polonezem

Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach bawili się na balach studniówkowych. Choć czasy białych bluzek z dopinanymi żabotami i czarnych spódnic oraz butów na płaskiej podeszwie dawno już minęły, to zgodnie ze zwyczajem odtądono poloneza.

Patos tego momentu podkreśliły wytworne kreacje i fantazyjne fryzury dziewcząt oraz eleganckie garnitury chłopców.

Uczniowie toastem i kwiatami podziękowali wychowawcom i gronu pedagogicznemu za ich trud włożony w wychowanie i wspólnie spędzone szkolne lata. Ich uśmiechnięte twarze i wyśmienita zabawa do białego rana potwierdziły, że szaleństwo studniówkowej nocy to niezapomniane wydarzenie dla każdego maturzysty.

**MP**

## KUBUŚ BOHATER

Dla dzieci Kubuś Puchatek to niekwestionowany bohater, dlatego też w Ośrodku Kultury. odbył się już IV zlot małych i dużych fanów Kubusia Puchatka. Na „Puchatkowym Małym Co Nieco” bawiło się ponad 150 osób. Program imprezy mógł zadowolić każdego. Pracownicy OK Brzeszcze przygotowali szereg atrakcji. Były konkursy na najpiękniejszy strój, wiedzy o Puchatku, zabawa integracyjna „Zwierzaki w Stumilowym Lesie”, malowanie znanych postaci bajkowych, gry zręcznościowe.



Fot. Paweł Mordan

**MM**

## Kalendarium

30.01.2004	godz. 17.00 godz. 19.00	GOOD BYE, LENIN (Niemcy, 15) WŁADCA PIERŚCIENI: POWRÓT KRÓLA
31.01.2004	godz. 15.00 godz. 19.00	WŁADCA PIERŚCIENI: POWRÓT KRÓLA <b>I BAL SOCJALISTYCZNY</b>
01.02.2004	godz. 19.45	WŁADCA PIERŚCIENI: POWRÓT KRÓLA
3-5.02.2004	godz. 17.00 godz. 20.30	WŁADCA PIERŚCIENI: POWRÓT KRÓLA GOOD BYE, LENIN
6-8.02.2004	godz. 17.00 godz. 18.30	MÓJ BRAT NIED WIED (USA, b.o) WŁADCA PIERŚCIENI: POWRÓT KRÓLA
10-12.02.2004	godz. 17.30 godz. 19.00	MÓJ BRAT NIED WIED WŁADCA PIERŚCIENI: POWRÓT KRÓLA
13.02.2004	godz. 16.30 godz. 18.00 godz. 20.30	MÓJ BRAT NIED WIED OSTATNI SAMURAJ (USA, 15) MŁODY ADAM (Francja, W. Brytania, 15)
14.02.2004	godz. 16.30	MÓJ BRAT NIED WIED
<b>WALENTYNY</b>		
	godz. 18.00 godz. 20.00	POD SŁONCEM TOSKANII ZAKRĘCONY PIĄTEK
15.02.2004	godz. 16.30 godz. 18.00 godz. 20.30	MÓJ BRAT NIED WIED OSTATNI SAMURAJ MŁODY ADAM (Francja, W. Brytania, 15)
17-19.02.2004	godz. 18.00 godz. 20.00	MÓJ BRAT NIED WIED MŁODY ADAM
20-22.02.2004	godz. 18.00 godz. 20.00	ZAKRĘCONY PIĄTEK DROGA BEZ POWROTU
24-26.02.2004	godz. 18.00 godz. 20.00	DROGA BEZ POWROTU ZAKRĘCONY PIĄTEK
27.02.2004	godz. 18.00	MALI AGENCI 3D:
	godz. 20.00	UŚMIECH MONY LIZY (USA, 15)
28.02.2004	godz. 16.00	MALI AGENCI 3D:
<b>FORUM KINA EUROPEJSKIEGO:</b>		
	godz. 18.00 godz. 19.30 godz. 20.30	RZYMSKA OPowieść EUROPA DA SIĘ LUBIĆ KSIĘGA DINY
29.02.2004	godz. 18.00	MALI AGENCI 3D:
	godz. 20.00	UŚMIECH MONY LIZY

W poniedziałki kino nieczynne

## Biblioteka proponuje

9 lutego

W dniach 9.02 – 29.02 br. w holu wystawowym Ośrodka Kultury w Brzeszczach można obejrzeć wystawę prac plastycznych pt. „Fiknijmy Koziołka”. Tematem, a zarazem bohaterem ekspozycji jest Koziołek Matolek. Na wystawie można zobaczyć prace m.in. Małgorzaty Musierowicz, Zdzisława Witwickiego, Jerzego Flisaka i Bohdana Butenko.

Obok profesjonalnych Koziołków można również obejrzeć (w holu dolnym OK) prace plastyczne wykonane przez dzieci.

12 lutego

O godz. 9.30 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Brzeszczach odbędzie się rozstrzygnięcie konkursów zorganizowanych przez Bibliotekę Publiczną OK :  
-plastycznego dla grup przedszkolnych pt. „Nasz przyjaciel Koziołek Matolek”  
-literacko-plastycznego dla uczniów klas I-IV szkół podstawowych pt. „Wiwat Koziołek!” O godz. 11.00 w sali nr 15 OK odbędzie się spotkanie autorskie z pisarką dla dzieci Ewą Stadtmüller., w którym wezmą udział laureaci konkursu „Wiwat Koziołek”.

## PARAFIALNY JUBILEUSZ

**Koncertem zespołu „Śląsk” rozpoczęto obchody roku jubileuszowego w parafii św. Urbana, która w 2004 roku obchodzi 100-lecie erygowania. 11 stycznia przed głównym ołtarzem brzeszczańskiej świątyni dla licznie zgromadzonej publiczności wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.**

Kolędy i pastorałki śpiewało 60 artystów, w tym 36 z zespołu śpiewaczego. Serca brzeszczan poruszyła mało znana kolęda „Polonez Kolęda”, która nawiązuje do wydarzeń historycznych w naszej Ojczyźnie na przestrzeni ostatniego wieku. Podczas ponadgodzinnego występu parafianie oraz wierni przybyli z okolicy posłuchali również opowieści o narodzinach Jezusa, które gwarą góralską przekazał członek zespołu „Śląsk” Piotr Hankus. Na okazję jubileuszu parafii ks. dziekan Kazimierz Kulpa zapowiada wiele duchowych uroczystości: - W czwartą niedzielę Wielkiego Postu rozpoczniemy parafialne misje, odprawiać będziemy uroczyste nabożeństwa fatimskie, a odpustową mszę 23 maja odprawi nasz rodak, przeciwśmianin ks. Franciszek Semik, który 30 lat temu przyjął święcenia kapłańskie. Centralną uroczystością religijną będzie wspólna eucharystia z biskupem ordynariuszem 12 kwietnia.

Jubileuszowy wydzwięk w brzeszczańskiej parafii będą miały też



Piotr Hankus (w dolnym rzędzie) opowiadał o narodzinach Jezusa.

imprezy o charakterze kulturalnym. - Wspólnie z Ośrodkiem Kultury planujemy, jak co roku, zorganizować „Majówkę”, lecz ta będzie nadzwyczajna - mówi proboszcz Kulpa. - To ma być atrakcja dla ducha - wystawimy sztukę Mieczysława Faltusa „My chcemy Boga” o tym, jak powstawał kościół w Brzeszczach. Parafia św.



Zespół „Śląsk” rozgrzał serca brzeszczan.

Urbana planuje również w oparciu o księgi parafialne wydać kalendarium 100-lecia parafii oraz zorganizować ekspozycję historycznych pamiątek w salkach katechetycznych, wśród których na pewno znajdzie się akt erekcyjny i narzędzie do wypieku hostii. Wotum materialnym uwieczniającym 100-lecie parafii jest niewątpliwie oddany niedawno do użytku parking przy kościele, który powstał z datków i przy dużym wkładzie pracy parafian. Na parkingu stanie figurka patrona kierowców św. Krzysztofa. Rocznicowe obchody proboszcz zamierza uwiecznić na płycie CD.

**Ewa Pawlusiak  
Zdjęcia M. Mordan**





## Kalendarium imprez w lutym

### • II ZIMOWY TURNIEJ TAŃCA DISCO - SHOW

**1 lutego** - /sala widowiskowa /  
godz. 10.00 - eliminacje  
godz. 16.00 - finały

### • 70. URODZINY KOZIOŁKA MATOŁKA

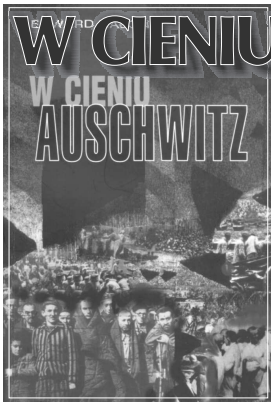
**9 lutego** - OBCHODY 70-tych urodzin KOZIOŁKA MATOŁKA /górný hol wystawowy/ - Wystawa "FIKNIJMY KOZIOŁKA" - wędrująca po Polsce wystawa prac znanych grafików i ilustratorów (m.in.: E. Lutzyna, M. Musierowicza, B. Butenko) /dolny hol wystawowy/  
- "Z KOZIEJ WÓLKI DO PACANOWA"- pokonkursowa wystawa prac plastycznych dzieci

### • GALERIA POD DĘBAMI

**9 lutego** - godz. 18.00 /sala nr 15/  
- Spotkanie organizacyjne GALERII POD DĘBAMI

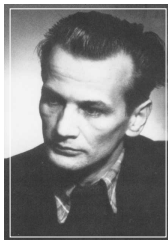
### • X WOJEWÓDZKI TURNIEJ INTERPRETACJI BAJKI I BAŚNI

**24 lutego** - godz. 13.00 /sala widowiskowa/ - eliminacje gminne



## W CIENIU AUSCHWITZ

Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze "Brzost" i Ośrodek Kultury w Brzeszczach zapraszają na spotkanie z Edwardem Hałoniem, brzeszczaninem, autorem książki "W cieniu Auschwitz". Spotkanie odbędzie się w drugiej połowie lutego w siedzibie "Brzostu". Szczegóły podamy na plakatach.



**Edward Hałoni** - ur. w 1921 r. w Brzeszczach, w okresie okupacji kierownik przyobozowej organizacji podziemnej PPS, działacz konspiracyjnego krakowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, a w latach 1946-48 związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. Ukończył Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1954 r. w Polskiej Akademii Nauk, adiunkt, następnie zastępca profesora, w okresie 1957-1960 również na Uniwersytecie Warszawskim. W latach sześćdziesiątych dyrektor generalny PAN i Centrum Upowszechniania Nauki PAN, działacz społecznego ruchu naukowego.

### AKCJA KRWIODAWCÓW

Na apel Zarządu Klubu Honorowego Dawcy Krwi, który działa przy KWK Brzeszcze, 9 stycznia odpowiedziało 38 krwiodawców. Razem oddali 17 l 100 ml krwi. Na kolejną akcję organizatorzy zapraszają 12 marca.

20 stycznia w Brzeszczach na terenie placu hurtowni owocowej przy ul. Kościelnej znaleziono telefon komórkowy. Zgubę przekazano pracownikowi hurtowni.



## Program Domów Ludowych i świetlic OK

### os. Paderewskiego

06.02 - "Wieczór wspomnień" - oglądamy kasety z imprez organizowanych na osiedlu w latach 1996-2002  
10.02 - Walentynkowe kółko plastyczne - robimy upominki  
13.02 - Dyskoteka walentynkowa - konkursy, zabawy  
20.02 - Ortografia na wesoło - wybieramy mistrza  
27.02 - Występ dzieci z zespołu "Raczki" dla pań z okazji 8 marca  
- W każdą środę w godz. 16-18 zajęcia kółka rzeźbiarskiego prowadzi Józef Żmuda - zapraszamy dzieci.

### Jawiszowice

05.02 - "Skęczone pudełko" - zajęcia plastyczno-techniczne (13.30)  
12.02 - "Walentynkowe serce z konfetti" - konkurs plastyczny (13.00)  
17.02 - Występ grupy artystycznej na IV Międzyszkolnym Przeglądzie Małych Form Teatralnych  
23.02 - "Ach, ten karnawał" - dyskoteka dla dzieci (13.00)  
26.02 - "Kto szybciej myśli" - rozwiązujemy słowne łamigłówek (13.00)

### Skidziń

05.02 - Spotkanie imieninowe w Klubie Seniora (16.00)  
12.02 - Pokaz kulinarny (16.00)  
13.02 - Kalambury, rebusy, szarady - zabawy logiczne dla dzieci i młodzieży (15.00)  
19.02 - Ostatki w Klubie Seniora (16.00)  
27.02 - "Urodziny Koziołka Matołka" - lekcja biblioteczna dla kl. I-III

### Wilczkowice

09.02 - Robimy "Walentynki" dla naszych przyjaciół (15.30)  
13.02 - Kalambury, rebusy, szarady - zapraszamy kolegów ze Skidzinia (15.30)

19.02 - "Tłusty czwartek" - smażymy faworki (15.30)  
27.02 - "Urodziny Koziołka Matołka" - lekcja biblioteczna dla kl. I-III w DL Skidziń  
- W czwartki o godz. 15.30 zapraszamy dzieci na zajęcia plastyczne - robimy origami.

### Bór

11.02 - "Karnawałowy pokaz kulinarny" - prowadzi p. M. Malkus z Ośrodka Doradztwa Rolniczego - zapisy w DL do 09.02 (15.00)  
13.02 - "Walentynkowe niespodzianki" - zapraszamy dzieci i młodzież szkolną (16.00)  
21.02 - Na zabawę karnawałową zaprasza OSP Bór - szczegóły na plakatach  
- Biblioteka zaprasza w poniedziałki, środy i piątki w godz. 15-19.

### Zasole

03.02 - Walentynkowe origami - zajęcia plastyczne  
12.02 - "Jak żyć z ludźmi" - zajęcia grupowe dla młodzieży  
13.02 - Poczta walentynkowa oraz pokaz mody  
16.02 - Spotkanie w Klubie Seniora  
21.02 - Kalambury  
27.02 - Spotkanie w kółku tanecznym

### Przecieszyn

Świetlica zaprasza w środy i piątki od godz. 15.00  
14.02 - Dzień zakochanych - tańce i niespodzianki, proponujemy też:  
- wycieczkę do Krakowa - wystawa "Szopki Noworoczne"  
- "Baw się z Viki" - łamigłówki, zgadywanki, wykreślanki - kto lepszy  
- Zabawę z masą solną  
"Huragan babski" z Przecieszyna zaprasza na spotkania w środy od godz. 17.00  
04.02 - Wizyta kosmetyczki i konsultantki Avon  
11.02 - Szydełkować każdy może - robótki ręczne pod okiem fachowca  
**18.02 - Śledziówka**

## ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOŁDRY I PODUSZKI

Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek  
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3, tel. (032) 211-94-28

# NA PÓŁMETKU...

**Nowy rok to okazja do podsumowania tego, co minęło i czego udało się nam dokonać. To także czas podejmowania nowych wyzwań, postanowień i snucia marzeń o tym, co dopiero nastąpi. W Gimnazjum nr 1 zakończyliśmy właśnie pierwszy semestr pracy i nauki. W tym roku szkolnym po raz pierwszy próg gimnazjum przekroczyło 135 uczniów, w klasach drugich uczy się 126 uczniów, w trzecich 110, a grono pedagogiczne liczy 32 osoby. Wśród dni pełnych pracy i wytężonej nauki nie brakuje i zabawy. Pragnęlibyśmy podzielić się swoimi dokonaniem i osiągnięciami.**

**WRZESIEŃ:** Tradycją naszego gimnazjum stało się, że tuż po rozpoczęciu roku szkolnego wybieramy

**LISTOPAD:** W dniach 6-7 listopada już po raz drugi w naszej gminie odbył się turniej matematyczno-zręcznościowy o Puchar Burmistrza Gminy Brzeszcze. Wzięli w nim udział uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów.

Turniej podzielony był na dwie części. W pierwszym dniu zawodnicy zmagali się z zadaniami i łamiągówkami matematycznymi, natomiast w drugim wykazywali się umiejętnościami sportowymi. Punkty zdobyte w obu dyscyplinach sumowano, a zwyciężyła ta szkoła, która zgromadziła ich najwięcej. Rywalizacja w całym turnieju była na wysokim poziomie i na pewno nikt nie mógł powiedzieć, że zabrakło emocji. Ćwiczenia sportowe, które przygotowano dla zawodników, wymagały nie tyle siły i niesamowitych akrobacji, co sprytu i odrobiny humoru. Pierwsze miejsce w kategorii szkół podstawowych zajęła drużyna SP nr 2, a w gimnazjach lepsi okazali się wychowankowie Gimnazjum nr 2. Na zakończenie przygotowano krótki program artystyczny, po którym nastąpiła ceremonia wręczenia nagród przez specjalnie zaproszonych gości.

**GRUDZIEŃ:** Na początku tego miesiąca przy okazji zebrania rodziców odbył

się coroczny kiermasz bożonarodzeniowy. Uczniowie na lekcjach sztuki oraz w swoim czasie wolnym wykonywali przeróżne, oryginalne ozdoby choinkowe i inne drobiazgi związane z nadchodzącymi świętami. Zebrane w ten sposób fundusze przekazano na potrzeby szkoły, m. in. na zakup książek do szkolnej biblioteki.

18 grudnia mieliśmy okazję obejrzeć prapremierę jasełek wystawianych przez uczniów naszej szkoły. Pod opieką ks. Grzegorza Lacha, pani Barbary Ledwoń, Moniki Żmudy i Anny Szłapy aktorzy ćwiczyli swoje role - od samego rozdania ról całym sercem zaangażowali się w przygotowania, poświęcając czas na wyczerpujące próby. Każdy z nich włożył w swoją jasełkową postać kawałek siebie, tworząc w ten sposób niezapomnianą kreację. Jasełka były bardzo oryginalne i odbiegały o dobry kilometr od standardowych przedstawień typu - Aniołek i Diabełek obrzucający się wyzwiskami, mędrcy i

królowie kuszeni przez Diabła, chór podrygujący w rytm śpiewu, Dobro i Zło okładające się pięściami czy siłujące się na ręce. Wychwalając sukces przedstawienia nie można zapominać o wszystkich ludziach, którzy dołożyli do niego swoją cegiełkę - naszych wspaniałych muzykach, scenografach, reżyserach i o niejednej mamusi czy babci przygotowującej strój dla swego wielkiego aktora.

**STYCZEŃ:** Premierę jasełek mieli okazję obejrzeć również mieszkańcy naszej gminy. 4 stycznia sala kinowa Ośrodka Kultury pękła w szwach, a wielu widzów musiało szukać wolnego miejsca na dostawionych krzeselkach. 12 stycznia zagrała po raz dwunasty Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W tym roku 34 wolontariuszy pod opieką p. Grażyny Chojnackiej zbierało pieniądze w różnych miejscach naszej gminy. Uzbierali 5100 złotych. Wszystkim ofiarodawcom w imieniu maluchów i swoim serdecznie dziękujemy! W pierwszym semestrze uczniowie naszego gimnazjum brali udział w różnorodnych konkursach, olimpiadach i zawodach, a do etapu rejonowego zakwalifikowało się w sumie 17 uczniów. Odnieśliśmy też sukcesy w ramach akcji "Bezpieczna Gmina" (1m.), 2. miejsce w Streetballu, pierwsze trzy miejsca w powiatowych zawodach lekkoatletycznych, 4. i 6. miejsce w powiatowych biegach przełajowych i 1. miejsce w powiatowych zawodach we wspinaczce.

Wielkim wyzwaniem tego roku szkolnego będzie utworzenie Stowarzyszenia Szkół Imienniczek. Z tą inicjatywą wystąpiła nasza szkoła, a pismo inspirujące współpracę z innymi szkołami noszącymi imię ks. Jana Twardowskiego wysłaliśmy w lutym ub. roku. Do tej pory odpowiedziało na nie 11 spośród 20 szkół, m. in. z Lublina, Białegostoku, Goleniowa, Marianowa, Bielska-Białej, Siennej i Rozóg. W marcu planujemy zorganizować spotkanie robocze przedstawicieli tych szkół z udziałem pani Aleksandry Iwanowskiej w celu



Nagrodzeni nauczyciele

Szkolną Radę Uczniowską. Wydarzeniu temu towarzyszą niezwykle emocje - na korytarzach pojawiają się plakaty wyborcze, sztaby wyborcze rozdają ulotki z programami, a sami kandydaci szukają zwolenników i poparcia wśród uczniów i nauczycieli. 17 września, wszyscy gimnazjaliści udali się do urny i pod okiem komisji wyborczej oddali głosy na wybraną osobę. Skład Szkolnej Rady Uczniowskiej: Bartłomiej Wyrobek, Sylwia Bugajska, Sabrina Zoń i Monika Gąsiorek.

**PA DZIERNIK:** Na początku miesiąca odbyły się "otrząsiny" klas pierwszych. W udekorowanej specjalnie na tę okazję sali gimnastycznej zebrali się rzesze kolorowych przebierańców. Uczniowie klas starszych sprawdzali wiedzę i umiejętności pierwszoklasistów, którzy musieli wykazać się m.in. znajomością nowej szkoły. Podczas prezentacji klas pierwszych odkryliśmy nowe talenty aktorskie, muzyczne i sportowe. Pierwszy etap został przez wszystkich pomyślnie zaliczony.

Kolejnym etapem było uroczyste pasowanie, które odbyło się podczas akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Dyrektor Urszula Nocoń przyjęła pierwszoklasistów do grona całej społeczności szkolnej. Akt ten dokonał się poprzez symboliczne nałożenie ogromnego ołówka na ramię ucznia. W tym dniu uczniowie wręczyli również statuetki nauczycielom w takich dziedzinach jak: "przyjaciel młodzieży", "złoty pazurek", "mikrofon roku", "kosa", "kumpel" oraz "mistrz".



Pasowanie pierwszoklasistów przez dyr. Urszulę Nocoń

opracowania statutu stowarzyszenia. Główne uroczystości miałyby miejsce w maju i byłyby połączone z obchodami kolejnej rocznicy nadania imienia i sztandaru naszemu gimnazjum.

I tak w wielkim skrócie dojraliśmy do końca tego semestru.

K.N.

# Jak Filip z konopii

## Na zdrowie!

Kiedy, wskutek ubiegłorocznej fali upałów zmarło we Francji kilkadziesiąt starszych osób, odpowiedzialny za opiekę medyczną minister zdrowia podał się do dymisji.

Kto poda się do dymisji i zje żabę, którą stworzyli poprawiacze reformy zdrowia w Polsce. A swoją drogą co takiego musi się wydarzyć, by minister w polskim rządzie podał się do dymisji. Żadna ocena merytoryczna dokonań lub zaniechań nie ma wpływu w polskich realiach na sprawowanie funkcji w rządzie. Można być nieudolnym, wysmarować niekonstytucyjną ustawę, być zamieszany w afery, przyjaźnić się z gangsterami - nicta.

Ministrem, co widać na przykładzie, nie tylko tego rządu jest się dopóty, dopóki posiada się zaufanie partyjnych pryncypałów. Słuchając słownych utarczek i wzajemnych ataków polityków na mównicy sejmowej i w mediach, można by pomyśleć, że odwaga w dzisiejszych czasach potaniała. Miarą dojrzałości do demokracji jest jednak nie odwaga a odpowiedzialność. Wzajemne opluwanie stało się już normą, słowa: złodziej, zdrajca, kłamca, oszust nie robią już na nikim żadnego wrażenia. Adwersarze tego rodzaju publicznych debat mówią, że to nie plucie tylko deszcz pada, a zmęczeni raczą się w komitywie trunkami w sejmowej restauracji,

zastanawiając dlaczego społeczeństwo traci do nich zaufanie. Technokratyczną nowomowę, zastąpił język nie prosty a prostacki, zwroty coraz mniej są dosadne, a coraz bardziej wulgarnie. Znaczenia słów: klasa polityczna, elita, kultura wypowiedzi uległy deprecjacji i stały się anachronizmem. Pytanie tylko czy tak być powinno. Czy osoba publiczna winna być w jakiejś mierze wzorem i przykładem, czy też dla taniej i chwilowej popularności być przasną i swojską. Chociaż gdyby przyjąć wzorce francuskie, to dziura budżetowa poszerzyłaby się o setki wypłacanych odpraw, zasadą bowiem jest, że jeżeli brakuje klasy, to przynajmniej trzeba odejść z kasą. Szczęście, że żyjemy w kręgu kultury europejskiej a nie azjatyckiej. Wyobraźmy sobie, że każdy kto stracił twarz i honor popełnia harakiri. To byłaby dopiero jatka. Obrady sejmu, ze względu na drastyczność scen musiałyby być emitowane po północy z czerwonym kółeczkiem. Wracając jednak do kondycji polskiej służby zdrowia na szczęście zamknięte gabinety lekarskie oglądaliśmy tylko w telewizji. Można mieć oczywiście mniej lub bardziej zasadne uwagi co do funkcjonowania opieki zdrowotnej w gminie.



Jednak to, co obecnie dzieje się w służbie zdrowia, skłania mnie, by złożyć głęboki ukłon tym, którzy nie czekając na kolejne reformy, mieli pomysł na realizację opieki medycznej w gminie i go urzeczywistnili. Kiedy dwa lata temu w Tychach zobaczyłem, jak może wyglądać i funkcjonować prywatna przychodnia medycyny pracy, byłem przekonany, że dużo jeszcze wody upłynie w Wiśle nim w Brzeszczach dojdziemy do takich standardów. Myliłem się, dlatego nie chcąc w tym miejscu smarować laurki, chciałem zwrócić uwagę czytających felieton na osoby, które prywatyzując gminną służbę zdrowia, poza ryzykiem i trudem restrukturyzacji, przyjęli na siebie pełną odpowiedzialność za opiekę medyczną mieszkańców i, co najważniejsze, wywiązują się z tego zadania w sposób przyzwoity. Media doniosły, że minister zdrowia w celu ratowania zapaści systemu opieki medycznej w Polsce, powołał aż czterdzieści zespołów eksperckich. Znam kilka osób, które mogłyby zastąpić całą tę rzeszę doradców. Nie zdradzę jednak nazwisk, bo przecież ktoś musi organizować służbę zdrowia w gminie i powiecie, i odpowiadać za nią.

**Zdzisław Filip**

## NIE TYLKO TRADYCJA

Tradycją w życiu społeczności świetlic terapeutycznych "Impuls I" i "Impuls II" prowadzonych przez Fundację Pomocy Społecznej w Brzeszczach, obok corocznej wizyty św. Mikołaja, są świąteczno-noworoczne spotkania dzieci, ich rodziców oraz kadry wychowawczej.

Poprzez szerokie uczestnictwo w przygotowaniach kulinarnych i artystycznych dzieci aktywizują się w świetlicowej społeczności, zwiększając efektywność wzajemnego, pozytywnego oddziaływania. Wzrasta też odpowiedzialność rodziców za siebie i swoje pociechy.

Takie spotkania to również wspaniała okazja do przybliżenia rodzicom programu terapeutycznego, realizowanego przez Fundację. Nie można też nie dostrzec ich kulturotwórczego charakteru, realizowanego przez pielęgnowanie świątecznych tradycji.

Życzenia z opłatkiem i wspólne kolędowanie pokazały, że ten uroczysty wieczór można spędzić rodzinie, w miłej atmosferze, bez kłótni, awantur i na trzeźwo. Oby wszystkie wieczory były takie ciepłe. Wszystkie te wspaniałe przeżycia nie byłyby możliwe bez wsparcia sponsorów - stałych przyjaciół zarówno dzieci, jak i Fundacji. Naszym darczyńcom w imieniu swoim i podopiecznych składamy gorące wyrazy wdzięczności i życzymy pomyślności w Nowym 2004 Roku. Życzenia kierujemy również do wszystkich mieszkańców Gminy Brzeszcze.

**Zarząd FPS w Brzeszczach**

## Nagrody za "Poziom 600"

Noworoczne spotkanie grupy literackiej "Pióromani" było okazją do wręczenia nagród uczestnikom konkursu literackiego "Poziom 600".

Na konkurs skierowany do gimnazjalistów, uczniów szkół średnich oraz osób piszących zrzeszonych i niezrzeszonych wpłynęło 20 prac, które oceniło jury pod przewodnictwem krytyka literackiego, dyrektora Studium Nauczycielskiego w Bielsku-Białej Jana Dworaczka.

Zwycięzców: Krystynę Blamek w kategorii tekstów wierszowanych oraz Franciszka Adamusa spośród tekstów prozaicznych uhonorowano i nagrodzono 28 listopada podczas jubileuszu 100-lecia kopalni "Brzeszcze". 14 stycznia podziękowano pozostałym uczestnikom konkursu, w tym 14 gimnazjalistom z Gimnazjum nr 1. Nagrody ufundowane przez KWK "Brzeszcze" wręczono: Ludwikowi Kostrząbowski, Andrzejowi Madejowi, Maciejowi Płużkowi, Krystynie Sobocińskiej, Weronice Włodarczyk oraz uczniom: Izabeli Naglik, Monice Krzak, Marcie Kolonko, Krzysztofowi Nikłowi, Annie Gąsior, Łukaszowi Gałuszce, Michałowi Szemlińskiemu, Miłoszowi Myśliwcowi, Marcie Uroda, Magdalenie Zajęc, Barbarze Kulczyk, Katarzynie Szczerbowski i Szymonowi Waliczki.

## KOLEDZY KRYSZYNA BLAMEK

Związani morderczym trudem pod ziemią  
Młody robotnik Ludwik i Mojżesz profesor  
Fedrowali węgiel w ścianie  
Ludwik w lichym cajtgowym ubraniu  
Mojżesz w pasiaku podszytym wiatrem  
Fedrowali na kłęczkach w wodzie  
Poganiani pejczem kapo z Jawischowitz  
Potem ukradkiem zjadali pajdę czarnego chleba  
Którą dała Ludwikowi matka  
Nienawykłe dłonie omdlewały  
Odmrożone nogi w chodakach były już jak martwe  
Wracal Mojżesz boso w szeregu  
Z pieśnią rozpaczy na ustach  
Ludwik wracał też pieszo ale w podartych butach  
Nie śpiewał  
Pewnego dnia Mojżesz nie przyszedł do roboty  
Ale przyszli inni  
Potem znów inni  
Młody robotnik Ludwik powrócił do matki  
Mojżesz profesor rozplynął się  
W czarnych chmurach nad Birkenau

*Wiersz nagrodzony w konkursie "Poziom 600"*

Później odbyły się warsztaty literackie, które prowadził Jan Dworaczek. W części artystycznej wystąpił kierowany przez Weronikę Włodarczyk zespół "Retro", oraz młodzież z oazy przy kościele Matki Bożej Bolesnej, która recytowała poezję i śpiewała kolędy.

**Ewa Pawlusiak**



# TWÓJ WALENTY

Mamy luty, a więc miesiąc, na który z niecierpliwością czeka wielu, nie tylko szczęśliwie zakochanych. Dlaczego? Oczywiście ze względu na Walentynki. Mimo, że zwyczaj wysyłania osobom bliskim naszymu sercu kartek, kupowania kwiatów, czy w ogóle spędzania tego dnia w jakiś wyjątkowy sposób, zawsze z kimś, kogo Kochamy, pojawił się u nas w Polsce zaledwie kilkanaście lat temu i stał się niezwykle popularny.

Patronem tego święta jest św. Walenty. Był on kapłanem, który żył za czasów cesarza Klaudiusza II Gota. Za to, że potajemnie udzielał zakochanym sakramentu małżeństwa, wbrew jego zakazowi (trochę niedorzecznego wg mnie), był więziony i skazany na śmierć. Tuż przed wykonaniem wyroku, wysłał on do swej ukochanej list zakończony: „Od Twojego Walentego”. I dziś my, nie inaczej tylko naśladujemy go posyłając ukochanym anonimowe kartki, dokładnie tak samo podpisane.

Słowo miłość byłoby niezwykle trudno zdefiniować, bo tak

naprawdę dla każdego oznacza coś zupełnie innego, w jakiś sposób osobistego i pewnie pięknego. Każdy z nas nosi w sercu marzenie o idealnej, szczęśliwej i niepowtarzalnej miłości, ale to wcale nie znaczy, że wszyscy pragniemy tego samego. Przeciwnie. Dla każdego jest czymś wyjątkowym. Ale niestety, dziś dla coraz większej liczby osób, miłość, to tylko dobry interes, opłacalna inwestycja, która z łatwością, bez zbędnego wysiłku pozwala „ustawić” się, jeśli nie na całe życie, to przynajmniej na jakąś jego część. Miłość bardzo szybko staje się tylko narzędziem ułatwiającym życie, bo dającym możliwość łatwego zarobku, w końcu sprzedaje się niezwykle łatwo.

Doskonałym tego przykładem może być szerząca się wśród coraz młodszych ludzi pornografia. Niemal w każdym sklepie, wśród prasy można dopatrzeć się przynajmniej kilku pism tego typu. Otwieranych jest również coraz więcej sklepów oferujących tzw. „akcesoria nie tylko dla samotnych”. Obecnie mówią

o miłości zwykle ludzie mają na myśli jej czysto fizyczną stronę, bo jest dobrze zareklamowana, w końcu doskonale się sprzedaje.

Bardzo łatwo jest zauważyć, że również prostytutka staje się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym, niestety, nie tylko wśród dorosłych. Klienci, których średnia wieku spada niezwykle szybko, poszukują coraz młodszego „towaru”. Miłość jest przez wielu traktowana przedmiotowo, ale właściwie nie ma się czemu dziwić. Taki właśnie jej obraz oferuje nam dzisiejszy świat. Seks pojawia się w prasie, mediach, otacza człowieka niemalże ze wszystkich stron. Sam w sobie nie jest niczym złym, nie można jednak miłości sprowadzać tylko do niego, choć przyznam, że dzisiejsza rzeczywistość prawie zmusza, aby tak właśnie postrzegać miłość. Oferując taki, a nie inny jej obraz niszczy wyjątkowość tego stanu. Ale w końcu ludzie są materialistami. Głębi miłości nie można dotknąć, za to jej fizyczna strona jest bardzo namacalna.

Zastanawiam się czasem czy człowiek w ogóle potrafi kochać. Szczerze mówiąc nie wiem. Patrząc na bezinteresowną miłość rodziców do swoich pociech wydaje mi się to możliwe. Podobnie spoglądając w oczy malutkiego dziecka, które obdarza swą bezgraniczną ufnością i oddaniem. Ale nie umiem do końca w to uwierzyć widząc jak człowiek tak bardzo upraszcza i splyca istotę miłości. Na pewno nie jest niczym łatwym i między innymi w tym tkwi jej piękno. Ludzie tymczasem uciekają przed tym, co trudne. Nastawiamy się na życie bardzo konsumpcyjnie i dlatego miłość nas przerasta; ona wymaga tego, aby dawać, tak po prostu, z głębi serca...

Magdalena Kaczmarek



Pióromani

## SZKOŁA ÓCZY

Tytuł dzisiejszych rozważań był modny na bardzo lichych T-shirtach, jak również hasło: Minister Zdrowia ostrzega: chodzenie do szkoły powoduje raka i choroby serca lub coś w tym stylu.

Generalnie w taki sposób można byłoby podsumować to, co dzieje się z polską oświatą od czasów panowania pewnego pana, który wprowadził reformę edukacji w naszym pięknym kraju. Czy będzie to tekst o charakterze politycznym? Czy w ogóle mam prawo do zabierania głosu na tego typu tematy?

Co do pierwszego pytania – wyjdzie w praniu. Natomiast na drugie mogę śmiało i otwarcie przyznać, że tak! Zresztą jak każdy urodzony w 1986 roku. Dlaczego? Ponieważ to my jako pierwsi przecieraliśmy ścieżki gimnazjalnego życia, pisaliśmy test po nim. Teraz egzystujemy w różnego rodzaju liceach, technikach lub zawodówkach, gdzie profesorowie starają się nas przygotować do nowej

matury, którą już ktoś, gdzieś, kiedyś pisał, lecz w małym procencie. My musimy!

Jednak, czego uczy albo lepiej nie uczy zreformowana szkoła? Przede wszystkim własnego, samodzielnego myślenia i spojrzenia na świat. Zresztą całe współczesne szkolnictwo skierowane jest dla osób o mózgach bardziej zbliżonych i skłaniających się do nauk ścisłych. Niepojętym jest dla mnie fakt, jak można blok przedmiotów humanistycznych zamykać w jakiś chorych i całkowicie niezrozumiałych nonmach?

Jako ścisłowiec z natury, lecz humanista z przekonania to najważniejszy problem, ponieważ wszelakiego typu wypowiedzi pisemne muszą spełniać określone warunki i mieścić się w danych kategoriach. Niedopuszczalne jest wychodzenia poza wszelakiego typu normy lub zasady określone przez tych na górze. I tak za każde poprawne „wszczelenie” się w odpowiedź (na nowej maturze) uzyskuje

się 1 punkt z przewidzianych 30. W tym momencie pojawia się zgroza i przerażenie na twarzach ludzi „lekkiego pióra”, bowiem za bardziej oryginalny styl, własne dygresje przewiduje się tylko 4 dodatkowe punkty (wliczone już do w/w 30).

Kolejnym znaczącym minusem, moim zdaniem, jest skrócenie bytu ucznia w zwykłym ogólniaku z 4 do 3 lat – to największa pomyłka. Tego czasu tam po prostu brakuje! Materiał, który zwykło przerabiał się w piętnaście miesięcy rozłożono na jedyne dziesięć (do szkółki chadza się średnio 10 m – cy, chyba, że dany roczek jest łaskawy i wypada dużo dłuższych weekendów). A programy nauczania nie zostały jakoś obcięte. W sumie również nie rozumiem, dlaczego powołano takąową instytucję jak gimnazjum – nie żeby mi się nie podobało, ale musi, przynajmniej moja, bynajmniej nieskromna osoba tak uważa, nastąpić zmiana tego, co tam się przekazuje (np. nauka języka polskiego już na tym etapie mogłaby się odbywać

według podziału na epoki).

Mniej więcej to tyle, ile ma do powiedzenia na ten temat albo... - a zresztą nie! Na zakończenie chciałbym złożyć wszystkim osobom urodzonym w 1985 roku i tym, którzy poszli się edukować o rok wcześniej (Ci z rocznika '86) gratulacje – przynajmniej zdajecie sobie starą, według mnie dobrą maturę!

Szymon Waliczek

PS. Z drugiej strony, co nas nie złamie, to nas wzmocni!

### INFORMACJE

#### "GALERII POD DĘBAMI"

- Spotkanie organizacyjne odbędzie się 9 lutego w sali nr 15 o godz. 18.00.
- „Pióromani” zapraszają 24 lutego o godz. 18.00 /sala nr 15/ - myśl przewodnia spotkania – Moje literackie ego.
- Standardowo wszelkiego rodzaju uwagi i pytania dotyczące tej strony proszę kierować na adres OK. w Brzesczach lub [kostek\\_bovsky@wp.pl](mailto:kostek_bovsky@wp.pl) !!!

# GOOD BYE LENIN!

**"Zeznania światowych naukowców ostatecznie potwierdziły, że smak Coca-Coli został stworzony w latach 50-tych w laboratoriach NRD".**

- **W końcu musiałem przyznać, że moja gra wymknęła się spod kontroli. Może NRD, które stworzyłem dla matki, było tym, które sam sobie wymarzyłem** - pomyślał Alex Kerner przystępując do mistyfikacji po raz kolejny obrazów telewizyjnej rzeczywistości. Tymczasem w TV leciały dalsze zaskakujące newsy. Obraz

pokazywał tłumy obywateli wschodnich Niemiec, którzy po otwarciu granicy forsują mur berliński, przechodząc na zachodnią stronę państwa. Obraz obrazem, ale interpretacja zgola wywrotowa! To właśnie obywatele RFN wręcz zabijają się o to, by jak najszybciej dotrzeć do ostoi socjalizmu. I do tego komentarz spikera: "Pierwszy sekretarz KC, Towarzysz Erich Honecker, z wielką dozą ludzkiego zrozumienia, odniósł się do przyzwodu do NRD obywateli RFN. Obiecał każdemu przybywającemu do kraju 200 marek na osiedlenie. Bezrobocie, złe widoki na przyszłość i coraz częstsze wygrane w wyborach Neonazystowskich Republikanów sprawiły, że zrezygnowani obywatele RFN odwrócili się od kapitalizmu i postanowili zacząć nowe życie w ojczyźnie robotników i chłopów." Szczyt fantazji osiągnęła kolejna wiadomość. Oto pierwszy kosmonauta enerdownski Zygmunt Jahn został następcą Honeckera. Nowy przywódca państwa wygłosił przemówienie do obywateli NRD: "W tym roku przyjechało do nas tysiące ludzi. Ludzi, którzy wydawali się wrogami, a dziś chcą żyć tutaj z nami. Wiemy, że nasz kraj nie jest doskonały. Ale to, w co wierzymy, zainspirowało tysiące ludzi na całym świecie. Może od czasu do czasu zbaczaliśmy z kursu. Ale się podnieśliśmy. **Socjalizm nie znaczy życia za ścianą. Socjalizm oznacza otwieranie się na innych.**

- Krótco po upadku muru, tysiące obywateli RFN skorzystało z okazji, by odwiedzić NRD po raz pierwszy w życiu. Wielu chciało zostać. Szukają alternatywy dla twardej walki o przetrwanie w systemie kapitalistycznym. Nie każdemu odpowiada pracochłizm, agresywny marketing. Nie każdy chce walczyć przez całe życie o przetrwanie. Ci ludzie chcą innego życia. Zdali sobie sprawę, że samochody odtwarzacze wideo i telewizory to nie wszystko. Są gotowi wieść swoje nowe życie bazując tylko na dobrej woli, energii i nadziei".

- Czy to nie cudowne? Co za dzień, co za cudowny dzień...  
Zadziwiająca! - matka Alexa nie kryła wzruszenia. Tak, była dumna ze swojej socjalistycznej ojczyzny.

Przecież to jej poświęciła swe życie a nawet dobro rodziny. Ona - działaczka partyjnego betonu przeżyła NRD o 3 dni, zmarła szczęśliwa i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Kraj który pozostawiła był tym, w który wierzyła, i który był utrzymywany w jej świadomości do ostatnich sekund życia.

**Kraj, który w tej formie nigdy nie istniał.**

\*\*\*

Reżyser filmu, Wolfgang Becker, stworzył dzieło wpisujące się w szeroko dziś roztrząsane przez socjologów pojęcie nostalgii za światem młodości, w tym przypadku, światem epoki socjalizmu. W tym celu wykreował głównego bohatera. Alex, wychowany na bajkowym Piaskowym Dziadku i dzielnych kosmonautach, tworzy iluzję dawnej codzienności. Tłumaczy, że to dla dobra swej chorej matki, która obudziliśmy się po ośmiomiesięcznej śpiączce, nie przeżyłaby szoku, gdyby dowiedziała się o upadku starego systemu. W związku z tym przerabia swój dom na enerdownski skansen, wyciąga stare meble, na ścianie wiesza portret Che Guevary, buszuje po śmietnikach i targach staroci, by za wszelką cenę zdobyć nieprodukowane już rzeczy.

Rekonstrukcja przeszłości przeradza się w kreowanie nowej, nieistniejącej a zarazem wyidealizowanej rzeczywistości. Kiedy matka spostrzega dziwne dla niej zjawiska (reklamy coca-coli, billboardy, nowe samochody), natychmiast zostaje uspokojona poprzez na bieżąco fingowane wiadomości telewizyjne. I wierzmy nieśmiało w prawdę TV. Oto jak można manipulować psychiką, mając do dyspozycji media!

Jest taka scena, kiedy helikopter wywozi potężny posąg Lenina gdzieś daleko. Statua uśmiecha się i gestem swym jakby zaprasza cicho: - Chodź ze mną. Zabiorę Cię z sobą. - I to trwa długie sekundy. Christiane, matka Alexa, jakby nie zrozumiała tej zachęty. Została. Zostali też jej partyjni koledzy. Oni, dawni przodownicy pracy nie są już tak weseli i zadowoleni jak niegdyś. Wszystko, w co wierzyli, rozplynęło się. Teraz wyrażają swoją dezaprobatę.

- Do tego nas doprowadzili! Zdradzili, sprzedali! I na to pracowaliśmy tyle lat...

\*\*\*

Odgłosy przeszłości wciąż dają się słyszeć nie tylko w byłym NRD. Resentyment ogarnia mieszkańców Rosji i byłych krajów

demokracji ludowej. To powrót do tego, co minęło, co wydawało się takim dobrym. Dobrym, absurdalnym albo po prostu śmiesznym. Do tej pory w byłym ZSRR postać Lenina cieszy się niezłym uznaniem. Owe sympatie widoczne były choćby w czasie styczniowych obchodów 80. rocznicy śmierci wodza proletariatu. Z kolei w Polsce sentyment do przeszłości przejawia się choćby poprzez emitowanie raz po raz filmów Stanisława Bareji. Z nich przywykliśmy się śmiać, bo doskonale parodiują nieudolność systemu. TVP już zapowiedziała kontynuowanie serialu "Alternatywy 4" jako "Dylematu 5". Sympatia do "cudów" epoki socjalizmu nie musi oznaczać firmowania ustroju czy też opcji lewicowej. Znany Lenin z Poznania, dziennikarz Piotr Lisiewicz, zaciekle antykomunista od lat organizuje happeningi wyśmiewające SLD. Operuje przy tym niesamowitym humorem.

Koloryt PRL a zwłaszcza jego sfera obyczajowa budzi coraz większe zainteresowanie naukowe wśród studentów na wydziałach historii w kilku uniwersytetach w naszym kraju. W Nowej Hucie planuje się utworzenie Soclandu - muzeum socrealizmu. Liczne kluby studenckie w pobliskim Krakowie organizują co jakiś czas tzw. PRL-Party. Na tego typu imprezach dominują stroje i muzyka z epoki. Nawet brzeszczański OK postanowił zorganizować satyryczny bal socrealistyczny, przetykany filmami "Rejs" i "Good bye, Lenin!", loterią towarów reglamentowanych i innymi kwiatkami PRL. Ale nie wiedzieć czemu, ludzie się wystraszyli. Myśleli, że jak pójda się zabawić, to zaraz ktoś im przypnie łatkę sympatii do pewnej zdegenerowanej opcji politycznej. No tak, presja środowiska nie pozwalała myśleć innymi kategoriami. Koniec rozważań. Ale na film naprawdę warto się wybrać. Aha, obejrzenie filmu nie zrobi z was komunistów! Zapewniam. To tyle.

**GABRIELA MRUSZCZAK**



Fot. M.Mordan

Bal socjalistyczny w OK - to tylko zabawa!

## PRAWDZIWE OBLICZE



### Grać dla ludzi

Dwa rockowe zespoły - Wyrazy Współczucia oraz Bongo Bliss z Chełmka zagrały w brzeszczańskim Ośrodku Kultury. Zespoły zaprezentowały się w czasie koncertów w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W czasie największego orkiestrowania na świecie nie mogło zabraknąć na brzeszczańskim scenie ostrych gitarowych riffów. Na początku wystąpił zespół Wyrazy Współczucia z Brzeszcza /Anna Luszczkiewicz - vocal, Bartłomiej DREWNIĄK - gitara basowa, Marcin Wiśniewski - gitara, Patryk Kóska - gitara, Paweł Decperkusja/. Zaczęliśmy ze sobą grać pół roku temu, na początku było to tylko garażowe muzykowanie /śmiech/, potem przyszły pierwsze koncerty - brzeszczański Piknik Rockowy, potem koncert w Chełmku - wspomina Marcin Wiśniewski, gitarzysta zespołu - teraz wspólnymi siłami nagraliśmy płytę. Zaczęliśmy od punku - ponieważ to jest najłatwiejsze, ale chcemy grać rock i nie ukrywamy, że jest jeszcze sporo pracy przed nami. Mamy nadzieję, że już niedługo będziemy brzmieć jeszcze lepiej. Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo najważniejsze dla nas jest grać dla ludzi, a jeżeli dzięki naszej muzyce możemy pomóc dzieciom, to jeszcze bardziej jest nam miło - dodaje Marcin

Po punkowo-rockowych brzmieniach na scenie zaprezentował się zespół z Chełmka /Anna Szczypta - vocal, Jakub Firek - vocal, Mateusz Poznański - gitara, Bartek Orzana - gitara, Dawid Arendarczyk - perkusja, Cezary Kubiński - bass/. Zaczynali podobnie - też od punku, ale coraz bardziej, bliższa im jest muzyka reggae z klimatem przechodzącym w ska. Publiczność nie zawiodła - rozgrzana atmosferą występów, długo nie pozwoliła odejść ze sceny młodym muzykom.

**Paweł Chowaniec**

### KONCERTY W BRZESZCZACH



Marek Zarzycki potrafił nieprzeciętnie rozgrzać publiczność

Pełną parą ruszyły prawie cotygodniowe koncerty lokalnych zespołów młodzieżowych. Opiekę nad przedsięwzięciem przejął Jeremi Nieśpielak, współorganizator oświęcimskiego festiwalu "Muzyczny Parking". Do tej pory na scenie klubu Babel zaprezentowały się grupy z całego powiatu a także z Czech. Na szczególną uwagę zasługiwały występy Arki Taty Marka, Alei, Jedynego Sensownego Wyboru, Bongo Boss, Peyotlu, Wyrazów Współczucia, Sacrum Profanum. Jak zapewnia organizator, w połowie lutego na scenie wystąpi oświęcimska Liga Dusz, a później we współpracy z młodzieżą, postara się zaprosić zespoły z całej Polski. Już w marcu prawdopodobnie zaprezentuje się gwiazda "poezji skakanej" czyli... AKURAT!

**Gabriela Mruszczak**

# SALON FIRAN I ZASŁON



## ARANŻACJE - SZYBIE KARNISZE - ROLETY

SALON FIRAN "Styl"  
43-227 Góra ul. Pszczyńska 22a  
tel. 211-71-70, 0503-002-437  
e-mail: styl-firany@wp.pl

Zapraszamy

KUPON RABATOWY  
5%

## prywatna praktyka stomatologiczna

### Nowość!

Protezy zębowe z nylonu -  
niełamliwe, bezklamrowe, elastyczne,  
wykonane w amerykańskim systemie Valplast

### Ponadto!

Protezy szkieletowe,  
mosty i korony z porcelany,  
leczenie zachowawcze,  
usuwanie zębów

lekarz  
stomatologii ogólnej  
**Dorota Bizoń**

Jawiszowice, ul. Spółdzielcza 2  
gabinet czynny: poniedziałek, środa, Piątek  
w godz. 14.00 - 18.00  
tel. 0 602-871-430

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu

## Market Jumbo

(Na terenie byłej zajezdni autobusowej KWK Brzeszcze)  
Sklep czynny pon. - Pt. 7.00-22.00, sob. 7.00-15.00

Oferujemy towar w rewelacyjnie niskich cenach



Koncentrat pomidorowy  
"Jamar" (180 g) 0.99 zł



Margaryna śniadaniowa 500 g 1.99 zł



Przyprawa domowa 200 g 1.39 zł



Herbata ekspresowa - 50 szt 8.49 zł



Buraki tarte Jamar 300 g 1.09 zł



Margaryna mleczna 250 g 0.85 zł



Czekolada Milka 100 g 2.29 zł



Groszek Jamar 1.45 zł

Przy zakupach  
powyżej 30 zł  
paczka kawy  
gratis!

\*Podane powyżej ceny  
są cenami brutto

**WSTĄP - ZOBACZ - ZDZIWIWISZ SIĘ**

## ZAKŁAD TELEWIZYJNY inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie Brzeszcz do Czechowic naprawy  
domowe wszystkich typów:

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerów oraz przestroje fonii

\*Dojazd 10,00 zł

tel. 215-39-14

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach  
przy ul. Klasztornej 24/22

Posiadam 20-letni staż pracy w serwisie RTV

## MONTAŻ

AUTO-ALARMY-BLOKADY  
CENTRALNE ZAMKI, RADIA  
MAGNETYZERY PALIWA  
HAKI HOLOWNICZE  
REGENERACJA  
ALTERNATORÓW  
I ROZRUSZNIKÓW  
ELEKTROMECHANIKA  
AKUMULATORY



AUTORYZACJA: PRESTIGE-STER-DIPOL

CZYNNE: OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU  
GODZ. 8.00 - 16.00  
SOBOTY - GODZ. 8.00 - 14.00

JAWISZOWICE  
UL. POCZTOWA 5

TEL.: 032-737-06-93, KOM.: 0 603 849525

TYTAN / DIPOL

# SKŁAD BUDOWLANY

CENY FABRYCZNE

KOSTKA BRUKOWA - **LIBET**

- SKŁAD FABRYCZNY

- Dachówka UNIBET, BRAAS, EURONIT
- Okna FAKRO, VELUX
- Kleje ATLAS, SKAŁA
- Rynny MARLEY
- Styropian AUSTROTHERM
- Wełna ISOVER
- Płyty gipsowe KNAUF
- Bramy garażowe ŁEGBUD
- pustak MAX - JOPEK
- klinkier
- kamionka
- cegła
- stal
- cement, wapno
- piasek, żwir

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW  
tynki akrylowe, mineralne KABE, ATLAS

UDZIELAMY KREDYTÓW

JÓZEF SOSZKA

32-626 Jawiszowice

ul. Popieluszki 5

tel. (032) 2111-630, kom. 0606-824-870

Firma jest płatnikiem VAT

# DOM DLA CIEBIE

w SYSTEMIE DDC

**Koszt 1 m<sup>2</sup> – 1350 zł netto**

(z płytą grzewczo-chłodzącą)

**W cenie:** • ogrzewanie, klimatyzacja • instalacja (m.in. elektryczna, wodno-kanalizacyjna) • tynki zewnętrzne z ociepleniem • wnętrza wykończone na biało • stolarka (m.in. okna z roletami antywłamaniowymi) • dach pokryty dachówką • ściany wykonane z materiału KERAMZYT •

**Więcej informacji u przedstawiciela**

**tel. (032) 2110-344**

**Swimar** Firma Handlowo Usługowa  
Ośrodek Kultury Brzeszcze  
tel. 211 11 92; 211 14 90 w. 25; 532 128 711

REKLAMA  
sztyły - plafony  
reklama na witynach i samochodach  
POLIGRAFIA  
wizytówki - ulotki - dyplomy - grafika komputerowa  
komputerowe przepisywanie prac (tytułom - magister)  
plama - podania - CV - inne usługi  
OPRAWA  
twarda oprawa prac dyplomowych  
- bindowanie - termobindowanie - laminowanie -

**KSERO  
KOLOR**

Wypożyczalnia Filmów VHS-DVD

jakość + doświadczenie = zadowolenie

## Ogłoszenia drobne

Kupię powypadkowe auta, tel. (032) 423-89-41 , kom. 0604-426-233.

Podjęmę się opieki nad osobą starszą , względnie sprzątaniam,  
tel. 0506-945-612.

Korepetycje z j. niemieckiego – na wszystkich poziomach,  
przygotowanie do matur i egzaminów ZD i ZMP (certyfikaty), tel. (032)  
737-24-37 po godz. 16.00; kom. 0606-987-247.

Rehabilitacja w domu pacjenta (laseroterapia, masaż, gimnastyka  
lecznicza), mgr rehabilitacji Helena Liro, tel. (033) 842-47-63,  
Kom. 0502-512-804.

Zamienię M-3 (51,2 m<sup>2</sup>) i fiński domek na dom jednorodzinny lub kupię  
nieduży dom w przyzwoitym stanie, tel. 2110-964.

Matematyka – korepetycje w domu ucznia, tel. 0608-316-290.

J. niemiecki – korepetycje w domu ucznia, tel. 0606-821-266.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie (46,5 m<sup>2</sup>) na os. Słowackiego, tel.  
2110-124 wieczorem po 19-tej.

Kupię dom, działkę i wynajmę mieszkanie na terenie Brzeszcz, tel. (032)  
737-42-81 wieczorem.

Sprzedam mieszkanie M-4 (55 m<sup>2</sup>) przy ul. Narutowicza, tel. 0600-978-  
717, 0604-242-075.

Mieszkanie do wynajęcia w Oświęcimiu przy ul. Dąbrowskiego tel. ( 032)  
2110-035

### Diżury aptek w lutym

ARNIKA ul. Słowackiego	20.02 - 26.02
SIGMA ul. Piłsudskiego	27.02 - 04.03
SYNAPSA ul. Łokietka	06.02 - 12.02
CENTRUM ul. Powst. W-wy	13.02 - 19.02

**Remontujesz?  
Z nami zrobisz to taniej!**

- narzędzia ogrodniczo-budowlane
- kleje • spoiny • farby • lakiery
- kosiarki • podkaszarki
- ziemia • torf
- kamień ogrodowy
- dachy
- śruby • kołki
- artykuły ogrodnicze
- usługi budowlane

Promocja w systemie dociepleń z tynkiem akrylowym!

Firma budowlano-handlowa  
**ROGO**  
Jawiszowice, ul. Wyszyńskiego 19  
tel.: (0) 604 055 662, (0) 501 067 783  
tel./fax: (32) 737 06 84



## Władysław i Leszek Ptak

ul. Piaski 7 (za POM-em) 32-626 Jawiszowice  
tel. (032) 2111-648, (032) 737-08-00

### W SPRZEDAŻY

- płytki ceramiczne „Opoczno”, „Paradyż”, „Cersanit”, „Tubędzin” oraz włoskie i hiszpańskie
- wanny akrylowe i emaliowane krajowe i zagraniczne
- kabiny prysznicowe „Kabi”, „Sanplast”, „Cersanit”
- brodziki, lustra, armatura łazienkowa
- tynki akrylowe i mineralne, płyty gipsowe, profile, kleje do glazury, listwy do glazury, spoiny

### TRANSPORT GRATIS

### USŁUGI BUDOWLANE

- glazura tynki wylewki panele
- malowanie gładzie gipsowe sufity podwieszane
- montaż stolarki okiennej
- docieplanie budynków budowy od podstaw pod klucz

# HITACHI

## PROFESJONALNE ELEKTRONARZĘDZIA

### PROMOCJA NOWOŚCI - 10% TANIEJ

ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY HITACHI PRZEZNACZONE SĄ DLA NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCYCH KLIENTÓW, DZIĘKI NAJNOWOCZESNIEJSZEJ TECHNICIE, TECHNOLOGII JAKOŚCI, WYTRZYMAŁOŚCI ORAZ MOŻLIWOŚCI EKSPLOATACYJNYM FIRMA HITACHI JEST W CZOŁÓWCE FIRM WYKONUJĄCYCH ELEKTRONARZĘDZIA I ZNALAZŁA UZNANIE NA CAŁYM ŚWIECIE.

DZIŚ PROPONUJEMY NOWOŚCI PRZY BARDZO KORZYSTNYCH CENACH. POLECAMY MŁOTY WYBURZENIOWE, MŁOTOWIERTARKI, WKRĘTAKI AKUMULATOROWE, SZLIFIERKI ITP.

**POLECAMY RÓWNIEŻ CZĘŚCI ORAZ  
ZAPEWNIAMY SERWIS**

**Oświęcim, ul. Zaborska 34 (842-21-21)  
Stara Wieś, ul. Starowiejskich 20 (845-68-39)**

# ROSNER II

- okna PCV
- okna drewniane mahoniowe i sosnowe URZĘDOWSKI, SZEWPOL
- okna dachowe VELUX
- żaluzje, rolety, parapety
- montaż

### Nowość!!!

- okna płytynowe
- okna bezołowiowe

**Na okna KBE i Aluplast  
rabat 35% do końca lutego**

32-626 Jawiszowice, ul. Łęcka 21  
tel.: (32) 211 04 19, 211 04 92  
tel. kom.: (0) 605 043 323, 602 582 641, 601 476 387  
[www.rosner2.pl](http://www.rosner2.pl)

Dla klientów  
płacących  
w systemie  
ratałnym  
odkurzacz  
lub  
mikrofalówka  
w prezencie



## PIERWSZE POTYCZKI

Górnik Brzeszcze – Błyskawica Marcówka 0-4 (0-2)  
0-1 Dobrowolski 15 min, 0-2 Łukasik (30), 0-3



Fot. Paweł Mordan

Pierwsza stracona przez Górnika bramka w 2004 r.

Wysowski (65), 0-4 Wysowski (75). Sędziował: Stanisław Kawczak z Osieka. Widzów 10. Górnik: Surzyn – Tyrybon, Liszka, Zarzycki, Sporysz – Adamczyk, J. Cecuga (62 Mrozek), Klakla, Gawron – Bartuś, Pasternak. Na taką pogodę nawet "psa z domu by nie wyrzucił", a tu tymczasem w mroźny poranek nasi piłkarze zainaugurowali serię sparingów. Pierwszym ich rywalem był zespół Marcówki. Choć gospodarze starali się przygotować dobrze boczne boisko, to jednak zawody bardziej przypominały ślizgawkę niż grę w piłkę nożną. Na boisku było więcej przypadkowych, niż przemyślanych zagrań.

Alwernia – Górnik Brzeszcze 4-0 (2-0)

Bramki: Ficek 2, Klimek, Kobyłecki

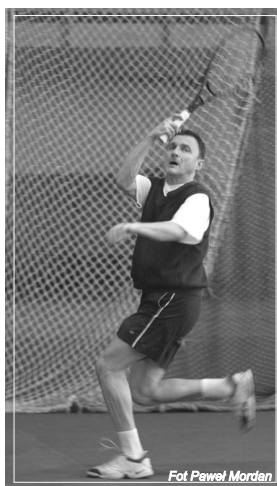
Górnik: Szczepański – Zarzycki, Liszka, Babiński, Adamczyk – Bartuś, Gruza, Pasternak, Klakla – Gruszecki, Stolarz.

Podobnie jak w inauguracyjnym sparingu w Brzeszczach z Marcówką, także na wyjeździe w Alwerni boisko było zaśnieżone. Nie usprawiedliwia to jednak podopiecznych trenera Liszki, że po raz kolejny doznali wysokiej porażki, nie zdobywając nawet honorowej bramki. Wysokie dwie porażki nie napawają optymizmem.

**Marek Mordan**

## IV HALOWY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO MIETEK ZNÓW DRUGI

Podobnie jak rok temu Mieczysław Piwowarski musiał w finale uznać wyższość swojego rywala. W decydującej potyczce przegrał z Pawłem Burlią. W spotkaniu o brąz Sławomir Graca pokonał Adama Podbioła. W zawodach startowało 10 tenisistów – amatorów.



Fot. Paweł Mordan

W meczu o 1 miejsce Mieczysław Piwowarski

Współorganizator turnieju, jednocześnie sędzia Andrzej Niziołek zaznaczył, iż termin był dość feralny i może stąd tak znikoma ilość zgłoszeń. Poziom jednak był wysoki, przyjechali najlepsi – uważa.

Z kolei Mieczysław Piwowarski dodał, iż mało jest takich imprez i stąd wielkie podziękowania dla organizatorów za wzorowo przeprowadzane gry. Sport integruje i wynik nie był najistotniejszy. Z punktu sportowego kolejny tytuł wicemistrzowski musze uznać za sukces. Do trzech razy sztuka, może za rok wywalczę mistrza. Kolejny turniej odbędzie się w lutym, w grze deblowej. Organizator Ośrodek Kultury w Brzeszczach serdecznie zaprasza do uczestnictwa.

**Marek Mordan**

### Konkurs dla czytelników

Od tego numeru „Odgłosów Brzeszcz” rozpoczynamy konkurs z nagrodami. W tym miesiącu mamy przygotowane trzy nagrody dla tych czytelników, którzy odpowiedzą prawidłowo na pytanie nr 1. Spośród nadesłanych kuponów (drukowanych obok) z prawidłową odpowiedzią wylosujemy nagrody - 3 zdjęcia Adama Małysz z jego autografem.

**Ile razy Adam Małysz zdobył Kryształową Kulę?**

Na zakończenie 2004 roku, po podsumowaniu wszystkich konkursów czytelnik, który odpowiedział prawidłowo najczęściej razy na zadane pytania konkursowe otrzyma pamiątkowy album sportowy.

Odpowiedzi należy nadsyłać do 20 lutego, na adres redakcji.

### PYTANIE NR 1

Adam Małysz zdobył „Kryształową Kulę”..... (Wpisać ile razy).

Imię i nazwisko.....

Adres zamieszkania.....

Telefon.....

### głosy czytelników

#### „A GDZIE OBIEKTYWIZM?”

„Zawsze wysłuchaj wszystkich, jako że nawet głupcy i ignoranci mają swoją opowieść”. No właśnie, Panie Aleksandrze. Doskonała puenta dotycząca Pana artykułu. Bo ta opowieść nie zawsze ma jakikolwiek sens lub nosi przesłanie. W zasadzie nie bardzo wiem i rozumiem, po co i dlaczego postanowił Pan wypowiedzieć się na łamach gazety. Mogę tylko przypuszczać, że prywatnie nie darzy pana prezesa szczególną sympatią. Natomiast nie wiem, skąd wnioskuję Pan, iż prezes jest osobą niekompetentną lub brak mu kreatywności. Czy na pewno jest Pan świadomy swoich słów? Z własnego doświadczenia wiem, że człowieka łatwo obrazić, nie mając ku temu powodów. Bo to chyba najważniejsze - wytoczyć przeciw komuś ciężkie argumenty, ale, na Boga, mając oparcie w faktach! Wybacz Pan, efektywne metafory (m.in. ta z bałem dla przedszkolaków) nic konkretnego mi nie mówią.

Mimo młodego wieku, o życiu chyba dużo już wiem i znam elementarne zasady moralności. Jedną z nich to taka, iż należy najpierw oceniać swoje postępowanie, a później zabierać się za wydawanie osądów na temat innych. To, czy Pana charakter jest wystarczająco kryształowy, aby mógł Pan oceniać prezesa, pozostawiam do przemyślenia. A sam pan prezes? Nie znam bardziej dyplomatycznego, kompetentnego i odpowiedzialnego człowieka, który byłby tak oddany pracy. Prawda jest taka, że niekiedy nasze chęci przerasta rzeczywistość i po prostu NIE DA SIĘ przeskoczyć problemów finansowych i niechęci sponsorów. To, że prezes poświęca klubowi mnóstwo czasu i niejednokrotnie dokłada własną gotówkę, to osobna sprawa. W każdej ze swoich wypowiedzi na łamach „Odgłosów” prezes zaznacza, że gorąco zaprasza do współpracy. Píše też, że jeśli tylko znajdzie się ktoś, kto będzie chciał i potrafił skorygować nie najweselejszą sytuację klubu, chętnie zrezygnuje ze swojego stanowiska. Myślę, że za „prawdziwy adres” i „lepszych pod dostatkiem”, o których Pan wspomina, Zarząd będzie dożgonnie wdzięczny. Powinien Pan wiedzieć, że prezesowi za bardzo zależy na egzystencji klubu, by mógł tym wszystkim rzucić.

I jeszcze jedno. Podpisał się Pan jako „zatroskany sympatyk klubu”. Proszę wybaczyć, ale z żadnego ze zdań Pana elokwentnej wypowiedzi nie można mniemać, że przemawia przez Pana jakakolwiek troska. Krytyka - owszem. Ale jak łatwo w dzisiejszych czasach krytykować, a jak trudno proponować racjonalne wyjścia z trudnych sytuacji. Póki co, żegnam i życzę... mniej jadu.

**B. Matyszkiewicz**

**NADWIŚLAŃSKA SPÓŁKA MIESZKANIOWA Sp. z o. o.**  
32-620 Brzeszcze ul. Adama Mickiewicza 2  
zaprasza osoby zainteresowane najmem n/w garaży :

nr 22, 42, 43 położonych w Brzeszczach przy ul. Dworcowej, o pow. użytk. 15,5 m2 każdy. do wzięcia udziału w rokowaniach, które odbędą się dnia 18.02.2004r. o godz. 10.00 w siedzibie Nadwiślańskiej Spółki Mieszkaniowej.

Garaże zostaną udostępnione w celu oględzin w dniach od 05.-12.02.2004r. w godz. 10.00-12.00, po wcześniejszym skontaktowaniu się z Nadwiślańską Spółką Mieszkaniową Sp. z o.o., tel. 32/ 211-06-61 wew. 18, 20, 21.

# WALDI

## ODŚNIEŻANIE

- Sprzedaż drewna kominkowego
- Kompleksowe usługi brukarskie
- Ogrodzenia - sprzedaż, montaż

PPUH „Waldi”  
Jawiszowice, ul. Piaski 29  
Tel: 737 05 85 (wieczorem) / 0 606 98 50 73

# PIŁKARSKI RAPORT

**Przygotowania do sezonu rozpoczęły już wszystkie zespoły piłkarskie naszej gminy. Spektakularnych transferów nie zanotowaliśmy, choć niektóre zmiany zasługują na uwagę.**



Kibice Górnika są z zespołem na dobre i na złe

## KS Górnik

Zarząd Górnika za priorytetową sprawę uważa zlikwidowanie klubowego zadłużenia. Krokiem ku temu ma być ograniczenie wydatków na pierwszą drużynę. Z klubem rozstali się Mariusz Jończyk, Arkadiusz Piasecki, Michał Oczkowski. Tomasz Borowczyk wypożyczony został do Wilamowic, a w ofertach przebiera Jacek Kotajny, który prawdopodobnie opuści klub. Dariusz Jawor nadal leczy kontuzję i raczej nie wybiegnie na boisko w przyszłej rundzie. W trakcie wyjaśniania jest również sprawa Łukasza Jaska, który musi uregulować swoje sprawy na uczelni. Skład pierwszego zespołu uzupełniony zostanie juniorami, oraz zawodnikami drugiej drużyny. - Zawodnicy, którzy grali dotychczas w drugiej drużynie trenować będą z pierwszym zespołem - wyjaśnia kierownik klubu Józef Paszek. - Większość z nich zarejestrujemy, by mogli grać w czwartej lidze.

Wbrew pierwotnym planom piłkarze Górnika treningi rozpoczęli nie 5 lecz 12 stycznia. Większość zajęć odbywać się będzie na boisku, ponieważ zaistniały kłopoty finansowe z wynajęciem hali. Cykl meczy kontrolnych rozpoczął pojedynek z Błyskawicą Marcówka. Kolejne mecze: 07. 02 godz.



Od rundy wiosennej Arkadiusz Bartula wzmocni LKS Skidziń

12.00 Kalwarianka (dom), 11.02 Sokół Heczarnowice, 14. 02 godz. 12.00 Janina Libiąż, 18.02 godz. 16.00 Górnik Jaworzno (dom), 21.

02 godz. 12.00 Nadwiślan Gromiec (dom), 25.02 godz. 16.00 LKS Stanisławianka (dom), 28.02 godz. 11.00 BKS B-B (dom), 06.03 MKS Łędziny - miejsce do uzgodnienia.

## LKS Jawiszowice:

Przygotowania do sezonu przebiegają bez zakłóceń. Podopieczni Krzysztofa Kotyli trenują głównie w hali. -Jeżeli chodzi o kadrę, swoje odejście zgłosił Jarosław Przeczek, który chce się przenieść do Przecieszyna - wyjaśnia Kotyla. - Rozmawiał ze mną również ojciec Ariela Wojasa, który chce, by syn przeniósł się do Oświęcimia i grał w Międzywojewódzkiej Lidze Juniorów. Decyzje w tych sprawach podejmie zarząd. Na razie w sprawie Przeczka i Wojasa nie ma tematu - wyjaśnia prezes Stanisław Jarosz - Nikt się oficjalnie do zarządu nie zgłosił, więc nie ma sprawy.

Szkoleniowiec Jawiszowic w okresie przygotowawczym zaplanował sześć sparingów. Rywalami jawiszowian będą: LKS Przecieszyn 14.02 godz. 13.00 (dom), 6.03 godz. 15.00 Piast Nowy Bieruń (dom), Unia Oświęcim, Dankowice II, LKS Skidziń (daty i godziny meczy w trakcie ustalania).

## LKS Skidziń

Działacze klubu nie ustają w poszukiwaniu wzmocnień. Kolejnym nabytkiem będzie powracający z wojska Mariusz Żmuda, którego kibice mogą pamiętać z udanych występów w Górniku Brzeszcze. Prowadzone są również rozmowy z Dariuszem Jaworem, który po leczeniu kontuzji powinien wzmocnić zespół Skidziń. Podopieczni trenera Grzegorza Niemca trenują trzy razy w tygodniu. Zajęcia na przemian odbywają się w hali i na boisku. Sparingi: 14.02 godz. 14.30 Nadwiślan Góra (wyjazd), 21.02 Włosienica (do uzgodnienia), 28.02 godz. 14.00 Osiek (dom), 13.03 Babice (do ustalania).

## LKS Przecieszyn:

Potwierdziły się nasze informacje - trenerem LKS Przecieszyn został dobrze znany w tym środowisku Jan Sporysz. -To prawda przyjąłem propozycję zarządu - mówi Sporysz. - Zauważyłem, że atmosfera w drużynie jest dobra. Nie trzeba nikogo namawiać do pracy, co powinno procentować w sezonie. Zarząd obiecał wzmocnić kadrę dwoma zawodnikami. Na razie z drużyną trenuje Jarosław Przeczek z Jawiszowic; czy z nami zostanie, zależeć będzie od porozumienia z działaczami Jawiszowic. Pod wodzą nowego szkoleniowca drużyna rozegra sześć sparingów: 14.02 godz. 13.00 LKS Jawiszowice (wyjazd), 21.02 godz. 14.00 LKS Poręba (dom), 28.02 godz. 14.00 LKS Miedźna (dom), 6.03 godz. 14.00 LKS Łęki (wyjazd), 13.03 godz. 13.00 Solavia Grojec (wyjazd), 20.03 godz. 14.00 LKS Zaborze (dom).



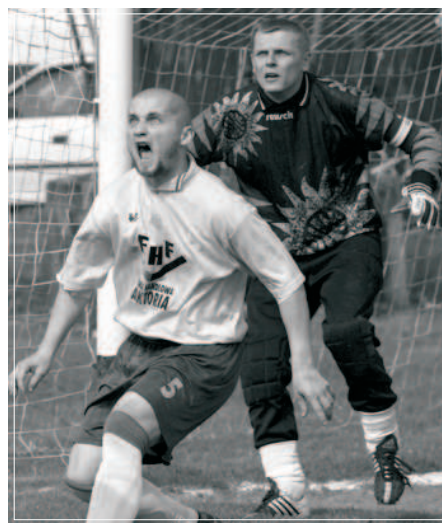
Jarosław Przeczek (pierwszy od lewej) od rundy wiosennej prawdopodobnie wzmocni LKS Przecieszyn



Daniel Pudelko - czołowy napastnik rezerwy Brzeszcz

## Górnik Brzeszcze II:

Jak dowiedzieliśmy się w klubie, druga drużyna będzie składać się z zawodników, którzy grali w niej do tej pory, a nie przebiją się do składu pierwszego zespołu. Dwójkę zasilać będą również piłkarze, którzy nie zmieszczą się w kadrze meczowej pierwszego zespołu oraz zdolni juniorzy. Zajęcia prowadzić będzie Wiesław Liszka podczas wspólnych treningów „jedynek” i drugiego zespołu. Drużynę w meczach prowadzi będzie Józef Paszek.



Grzegorz Jarzyna i Marek Chowaniec (Jawiszowice)

**Zbyszek Kozak  
Zdjęcia: Paweł Mordan**

# JAWOR KONTRA KLUB

Pechowo dla Dariusza Jawora zakończyły się rozgrywki sezonu 2002/2003. W meczu ostatniej kolejki w starciu z piłkarzem rezerwy krakowskiej Wisły doznał poważnej kontuzji kolana. Uraz ten okazał się brzemienny w skutkach - do dzisiaj piłkarz nie może rozpocząć treningów.

- W zasadzie od czerwca nie miałem kontaktu z piłką - wyjaśnia zawodnik. - Teraz skupiam się na rehabilitacji. Myślałem, że po zabiegu, który wykonał dr. Krzysztof Ficek, szybko wrócę na boisko. Okazało się jednak, że mięśnie w uszkodzonej nodze zmalały o kilka centymetrów i muszę je teraz odbudować. Trzy razy w tygodniu ćwiczę, chodzę na siłownię i basen, zacząłem nawet biegać.

Po sześciu miesiącach od feralnego dnia Dariusza Jawora nie opuszcza pech. Okazało się bowiem, że działaczom Górnika Brzeszcze skończyła się cierpliwość i postanowili zabrać Jaworowi klubowe stypendium, na co zawodnik nie chce się zgodzić.

- Jest mi przykro, że tak mnie potraktowano - żali się Jawor. - Kilkanaście lat grałem dla tego klubu, tu straciłem zdrowie pokazując charakter. Do prezesa Krzysztofa Hyły i kierownika klubu Józefa Paszka nie przemawiał jednak argument, że stypendium to moje jedyne pieniądze. Kontuzja, jakiej się nabawiłem grając dla klubu, zmusiła mnie do dłuższego przebywania na L4 i straciłem pracę w firmie Paks"D. Nie mogę zarabiać na życie, a w Brzeszczach załóżą dla mnie 400 zł, bo tyle wynosiło stypendium. Po rozmowie z zarządem doszedłem do wniosku, że umowy podpisywane przez nich nie mają żadnej wartości. Zawodnikiem klubu miałem być do czerwca. Co prawda pozwalają mi trenować w

klubie, jednocześnie nie wywiązując się z warunków umowy.

Na szczęście pojawiła się szansa, że piłkarz nie pozostanie na lodzie. Chęć przycięcia go zadeklarował prezes LKS Skidziń Mariusz Morończyk.

- W Brzeszczach mogliby się wiele uczyć od działaczy Skidzinia - mówi Jawor. - Mimo, że nadal lecę kontuzję i nie wiadomo czy w ogóle będę grał w piłkę, skidzinianie wyciągnęli do mnie pomocną dłoń. Prezes klubu poczynił kroki, by znaleźć mi pracę.

- Zdecydowałem się pomóc Jaworowi, bo wyznaję zasadę, że najpierw trzeba coś z życia dać, by potem coś od niego dostać - wyjaśnia Morończyk. - Przecież przez wiele lat dawał kibicom to, czego od niego oczekiwali. Gdyby był zwykłym szarym człowiekiem nikt by go nie dostrzegł. Dzięki temu, że gra w piłkę został zauważony i nagrodzony. Nie oczekuję od niego deklaracji grania, jestem jednak pewien, że Jawor występować będzie w naszej drużynie. Jawor zapewnia, że po wyleczeniu kontuzji zagra w barwach LKS Skidziń. Nie wyklucza też

możliwości pozwania do sądu działaczy Górnika. - Jestem człowiekiem honoru i jeżeli tylko będę mógł, spłacę zaciągnięty u działaczy Skidzinia dług - deklaruje zawodnik. - Co do Górnika, to skontaktuję

się z radcą prawnym. Niewykluczone, że swoich praw dociekać będę w sądzie.

Trochę inaczej sprawę widzi prezes Hyła.

- Jawor wyolbrzymia sprawę - mówi Hyła.

- Z pracy w PAKS"D zwolniony byłby już dawno. To my kilka razy interweniowaliśmy u właściciela firmy, aby dał Jaworowi kolejną szansę. Było to jeszcze przed kontuzją. Nie mamy pieniędzy i nie stać nas na fundowanie stypendium zawodnikom, którzy lecą kontuzje. Zresztą Jawor już dawno mówił, że chce odejść z Górnika. Zaproponowałem mu obniżkę stypendium, bo w tej chwili nie jest przydatny drużynie. Kiedy wróciłby do składu, otrzymywałby całą pulę. Co do nauki to człowiek uczy się całe życie. Przed prezesem Morończykiem pojawiła się szansa i ją wykorzystał. Ja gdybym miał taką możliwość, poczyniłbym takie same kroki. Mam sygnały, że niedługo



Dariusz Jawor oddał serce dla Górnika...

Fot.: Paweł Mordan



... Kiedy został kontuzjowany, został się sam

karta może się odwrócić i to Górnik będzie dawał pracę, a co za tym idzie pozyskiwał zawodników.

**Zbyszek Kozak**

# SUKCES MŁODZIKÓW GÓRNIKA

Szkoła Podstawowa w Piotrowicach oblegana była 18 stycznia przez młodych piłkarzy. Do Piotrowic na X Halowy Turniej Piłki Nożnej z okazji wyzwolenia Oświęcimia przyjechało 30 drużyn juniorów i trampkarzy z powiatu oświęcimskiego. Bardzo dobrze na imprezie tej wypadli zawodnicy reprezentujący Górnika Brzeszcze. Juniorzy rocznik 87 i młodsi zajęli II miejsce, a trampkarze rocznik 89/90 miejsce III.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy naszych podopiecznych - mówi trener grup młodzieżowych Górnika Piotr Skupiń. - Choć impreza była mecząca, bo trwała kilkanaście godzin warto było dotrwać do jej końca. Co prawda mogła ona skończyć się dla nas lepszym wynikiem, jednak w decydujących momentach prześladował nas pech. Piotr Skupiń i kierownik drużyn młodzieżowych Lesław Kozieł zaznaczają, że pomimo dużej liczby zgłoszonych zespołów impreza przebiegała

sprawnie. Obaj podkreślają również inne walory organizatorów, bo LKS Jawiszowice wiedzie przecież takich spotkań.

- Organizatorzy stanęli na wysokości zadania sprawnie przeprowadzając turniej - mówi Lesław Kozieł. - Taki turniej jest ważny również ze szkoleniowego punktu widzenia. Można podpatrzeć jak grają inni, doskonale przegłądać również własną kadrę. Tego typu spotkania są bardzo pozytywne. Choć na wyróżnienie zasługują wszyscy młodzi piłkarze Górnika, opiekunowie zdecydowali się wyróżnić czterech, uważając że ich gra mogła kibicom

podobać się najbardziej. W drużynie trampkarzy piłkarzami tymi byli: Piotr Hyła i Gabriel Pala, zaś wśród juniorów Szymon Zurawiecki i Rafał Rokowski. Na turnieju nie zjawili się młodzi piłkarze z Jawiszowice, co było sporym zaskoczeniem dla



Piotr Skupiń, trener grup młodzieżowych Górnika

Fot.: Paweł Mordan

stopniu o naszej nieobecności decydowały względy finansowe. W trudnej sytuacji klubu, zbyt kosztowne jest wynajmowanie autokaru na taki wyjazd.

**Zbyszek Kozak**

## IV HALOWY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO AMATORÓW W GRZE PODWÓJNEJ

**Miejsce:** hala sportowa w Brzeszczach

**Termin:** 21 lutego /sobota/ - rozpoczęcie gier godz. 9.00 /losowanie 8.50/, 22 lutego /niedziela/ - (przy większej ilości zawodników) - półfinały i finały

**Uczestnicy:** wiek powyżej 18 lat, obojga płci

Zapisy osobiście lub telefonicznie /032- 325- 56- 71/ do dnia poprzedzającego zawody - piątek 20 lutego. Wpisowe 40 zł od pary zawodów /w tym ubezpieczenie NW/.

Dla najlepszych zawodników przewidziano nagrody rzeczowe, karnety na korty i pamiątkowe puchary. Serdecznie zapraszamy! **Dla widzów wstęp wolny.**

## TURNIEJ HALOWY

Organizatorzy Ligi Siódemek informują, że 15. lutego w hali sportowej przy ul. Ofiar Oświęcimia odbędzie się Turniej Halowy Piłki Nożnej. Zebranie organizacyjne zaplanowano na 10. lutego o godz. 17.00 w kawiarni Quatro.



www.infobis.pl

**Płyty CD-R od 90 gr !!!  
HURT-DETAL**

# KOMPUTERY

Akcesoria Serwis Materiały Eksploatacyjne  
Regeneracja kartridży do drukarek  
oraz gotowe kartridże ActiveJet  
KASY FISKALNE Rolki do kas, papiery

**jak zawsze... Najniższe ceny!  
i... Największy asortyment!**

**BRZESZCZE-JAWISZOWICE**  
Ul. TURYSTYCZNA 9 (obok FIAT-a)  
Tel./Fax (032) 737-25-65

teraz również  
skup i sprzedaż  
używanego sprzętu  
komputerowego

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych

# WALIGÓRA W

## MATERIAŁY BUDOWLANE

Wojciech Waligóra

- CEMENT \* WAPNO
- CERAMIKA BUDOWLANA
- CEGŁA \* pełna \* kratówka \* max \* klinkier \*
- PUSTAKI \* przedstawiciel "PREFEBET" \*
- STAL ZBROJENIOWA
- RYNNY \* GAMRAT \* KANION \* MARLEY 
- STYROPIAN "AUSTROTHERM" 
- WEŁNA MINERALNA 
- MATERIAŁY IZOLACYJNE \* PAPA

**NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !**

TRANSPORT & ROZŁADUNEK

**BIEGONICE**



Skidziń ul. Wypoczynkowa 38  
tel. 032 / 21 11 838 , 21 09 250  
tel.kom.0602-33-87-21 , 0606-70-88-68

Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty  
4000 pln i okresu spłaty 24 miesiące wynosi 11,89%.



# POŻYCZKA TEMPO

PRZYKŁADOWA KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY okres spłaty 24-m-cie, oprocentowanie 9 % w skali roku
1000 PLN	45,69 PLN
2000 PLN	91,37 PLN
3000 PLN	137,06 PLN

- Kwota pożyczki do 5.000 PLN
- Możliwe bez poręczycieli



Oferta ważna do odwołania

**BRZESZCZE, KWK "Brzeszcze", tel. 211 08 53**  
**JAWISZOWICE, Os. Paderewskiego 12, tel. 211 01 79**  
Infolinia: 0-801 602 222, www.skokpiast.pl

## SKLEP

## MOBIS COMPUTERS

# KOMPUTEROWY

**Polecamy:**

- ✓ najtańszy sprzęt komputerowy
- ✓ płyty CDR już od 1 zł.
- ✓ kasy fiskalne firmy OPTIMUS
- ✓ fachowy serwis również u klienta

Przyjdź i sprawdź

**UWAGA !**

przyjmujemy używany  
sprzęt w rozliczeniu

**UWAGA !  
PROMOCJA !**



od 2 stycznia do 28 lutego  
przy zakupie komputera  
o wartości powyżej 2 tys. zł.  
**7 dniowe wczasy gratis**

najniższe ceny w regionie

## ZAPRASZAMY !

tel. sklep: 032 737 28 38  
serwis: 032 737 38 52

dom górnik 1 piętro, wejście od strony targowiska

